№ 112. Wtorek, 25 Maja (6 Czerwca) 1871. № 112.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata miejscowa:
bez odnoszenia:
Za rok . . . 8 rsr.
„ 6 miesięcy . 4 „
„ 3 miesiące . 2 „
„ 1 miesiąc . — 67 k.
Za odnoszenie dopłaca się
5 kop. miesięcznie.

Prenumerata zamiejscowa:
z odsyłką poczty:
Na rok . . . . 10 rsr.
„ 6 miesięcy. . . 5 „
„ 3 miesiące. . 2 50 k.
„ 1 miesiąc . . — 84 „

Prenumerata przyjmuje się: w **Warszawie**, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich; — **w St. Petersburgu**, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej;—**w Moskwie**, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK ÓSMY.

Za **ogłoszenia** pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek. —Za ogłoszenie od 1-go wiersza do 12-stu, liczy się jak za całe dwanaście wierszy. — **Oddzielne numera** sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH

Kalendarz prawosławny.

We środę, 26 maja (7 czerwca), — św. Karpa ap., Alfeia.
We czwartek, 27 maja (8 czerwca), — św. Ferapontа i Nila pr.
W piątek, 28 maja (9 czerwca), — św. Nikity i Ibnatia Rost.

Słońce wsch. o godz. 3 min. 43; zach. o godz. 8 min. 14

Spostrzeżenia meteorologiczne
dostarczane przez obserwatorjum warszawskie.
Dnia 24 Maja (5 Czerwca) 1871 r.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celsjusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	745.8	+ 17.7	80	wschodni.
1	745.5	+ 25.4	63	poł.s-wchodni.
9	743.7	+ 18.6	74	poł.-wschodni.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

We środę, 26 maja (7 czerwca), — św. Roberta opata.
We czwartek, 27 maja (8 czerwca), — **Boże Ciało.** Medarda.
W piątek, 28 maja (9 czerwca), — św. Pryma i Felicjana męcz.

Wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 9.

SPIS RZECZY.

Dział urzędowy.—Reforma sądowa w Królestwie Polskiem.—Dział wewnętrzny.—Wiadomości zagraniczne.—Dział miejscowy.—Korespondencja z Gdańska.—Przewodnik.

* Obywatel lgowskiego powiatu w kurskiej gubernji, radca kolegjalny Grzegórz Michałowicz Czubarow, ofiarował na rzecz kurskiego gimnazjum kapitał 5,500 rub., zawierający się w dwóch ciągło-dochodowych biletach NNr. 111,866 i 111,867, dla obrócenia procentu od 5,000 rubli na utrzymanie w pensjonacie przy wspomnionem gimnazjum jednego pensjonarza, nazwiska ofiarodawcy, z niezamożnej szlachty powiatu lgowskiego lub z innych stanów mieszkańców tegoż powiatu, jeżeli w liczbie kandydatów ze szlachty, nie znajdzie się taki, któryby miał prawo wstąpienia do gimnazjum, z zastrzeżeniem, żeby temu pensjonarzowi, przy wstąpieniu jego do uniwersytetu, po skończeniu kursu gimnazjalnego, zachowane było prawo pobierania procentów od wspomnionego kapitału aż do wyjścia z uniwersytetu. Ofiarodawca prosi, aby procenta od pozostałych 500 rub. pozostawione były nietykalnie dla obrócenia ich na opłatę za utrzymanie pensjonarjusza w razie podwyższenia takowej. Zarazem ofiarodawca wynurzył życzenie złożenia pomienionego kapitału na depozyt w kurskiem gimnazjum, z nadaniem mu prawa, po wylosowaniu biletu, włożenia kapitału w inne papiery procentowe przynoszące wyższy procent. W skutku odezwy o tem ministra spraw wewnętrznych do ministra oświecenia publicznego, ten ostatni wniósł w tym przedmiocie najpoddanniejsze przedstawienie i Jego Cesarska Mość, 28-go kwietnia r. b., Najwyżej zezwolić raczył, tak na przyjęcie od obywatela Czubarowa, pomienionego kapitału dla obrócenia procentu od niego na utrzymanie jednego pensjonarjusza w kurskiem gimnazjum na wyłuszczonych w prośbie ofiarodawcy zasadach, z nadaniem mu nazwy „pensjonarjusza radcy kolegjalnego Czubarowa," jak i na powierzenie ministrowi oświecenia publicznego prawa zatwierdzenia ustawy dla tego stypendjum. Przy tem Jego Cesarska Mość raczył Najwyżej rozkazać podziękować ofiarodawcy.

—

* Premjum za popularny życiorys Łomonosowa. — 1) Najjaśniejszy Pan, według uchwały komitetu ministrów, 9 lutego 1868 r. Najwyżej zezwolić raczył, na wyznaczenie z zebranych dla utworzenia kapitału łomonosowskiego funduszów, półtora tysiąca rubli na premjum i wydanie na korzyść autora dostępnego dla ludu życiorysu Łomonosowa, z ocenieniem jego działalności jako literata, uczonego i obywatela. Premjum będzie się składało z wspomnionej sumy 1,500 rub. i z procentów które od niej się nagromadzą do czasu przysądzenia premjum. 2) Popularny życiorys Łomonosowa, powinien być wyłożony w konsekwentnym porządku, w prostym i jasnym stylu literackim. W tem wyłożeniu należy zwrócić szczególną uwagę, na te przedmiota, które szczególnie budzą współczucie i wdzięczność dla pamięci Łomonosowa i wystawienie których będzie stanowiło nie tylko ciekawe ale i nauczające czytanie dla każdego rosjanina: naprzód na usiłowania i środki, jakiemi, przy wszystkich trudnościach swego położenia, stał się on jednym z znakomitszych pracowników w historji ruskiej literatury i ruskiej nauki; powtóre, na stale pożyteczną, niezmordowaną jego troskliwość o rozpowszechnienie oświaty pomiędzy swemi współrodakami, według rozmiaru i znaczenia jednakowej z oświatą cudzoziemców; po trzecie, na wielostronność jego prac, które nie ograniczały się na sferze literatury i nauki, albowiem przyjmował na siebie i inne prace z pragnienia przyczynienia się do publicznego porządku, jak to okazuje się z różnych opinij przedstawionych przez niego Szuwałowowi, mianowicie zaś z opinji „o rozmnożeniu i zachowaniu ludu rosyjskiego." Wykazując, w o ile można najdostępniejszym dla ludu wykładzie zasługi Łomonosowa, jako literata, uczonego i obywatela, biograf w tym celu przytoczy całe jego utwory lub wyjątki z utworów, zamieszczając je w właściwych punktach konsekwentnego opowiadania, lecz nie zamieszczając ich w końcu książki w kształcie osobnego dodatku. 3) Przyjmowanie i rozbiór dostępnego dla ludu życiorysu Łomonosowa, również jak i przysądzenie za niego premjum, powierzono naukowemu komitetowi ministerstwa oświecenia publicznego, łącznie z osobną komisją, składającą się z byłych członków komitetu łomonosowskiego: A. D. Gałachowa, W. J. Łamańskiego, P. P. Siemionowa i A. J. Chodniewa, którym poruczone było ułożenie programatu życiorysu. 4) Na współubieganie się o premjum przyjmują się dzieła oryginalne, w języku ruskim, tak drukowane, jak i w rękopismach. Te ostatnie powinny być napisane czytelnie, z podpisem nazwiska autora lub bez niego, ale z dewizą i dołączeniem zapieczętowanej koperty, zawierającej nazwisko autora. Tak jedne jak i drugie składają się do naukowego komitetu ministerstwa oświecenia publicznego. 5) W razie przysądzenia premjum za dzieło w rękopiśmie, trzecia część tego premjum będzie wypłacona na koszta druku, a pozostała część po wydrukowaniu dzieła. 6) Premjum będzie wypłacone tylko samemu autorowi lub prawym jego spadkobiercom, lecz nie wydawcy. 7) Termin składania dzieł dla współubiegania się o premjum, wyznacza się do 1 marca 1875 roku. Sprawozdanie o przysądzeniu premjum będzie podane do wiadomości publicznej.

—

* Pomimo niejednokrotnych urzędowych wezwań, dotąd jeszcze nie wszystkie psy zaopatrzone są w kagańce, a wypadki wściekania się onych, połączone prawie zawsze z następstwami pokąsania ludzi—nie ustają, z tego powodu Ober-Policmajster uważa się w obowiązku uprzedzić, że dla zapewnienia osobistego bezpieczeństwa obywateli, znalazł się w konieczności wydać rozporządzenie, ażeby poczynając od 1 (13) czerwca r. b. wszystkie psy dostrzeżone jeszcze na ulicach i placach miasta, bez kagańców lub nie prowadzone na sznurkach, bezwarunkowo i bez różnicy niszczone były.

Reforma sądowa w Królestwie Polskiem *).

(Dalszy ciąg).

Postępowanie sądowe kryminalne.

Obecne postępowanie sądowe kryminalne w Królestwie oparte jest: 1) na ordynacji kryminalnej austrjackiej z 3 września 1803 r. i ordynacji kryminalnej pruskiej z 2 grudnia 1805 r.; pierwsza ma moc obowiązującą w gubernjach lubelskiej, radomskiej i warszawskiej po prawej stronie Wisły; druga w gubernjach augustowskiej, płockiej i warszawskiej po lewej stronie Wisły; 2) na dekretach księcia warszawskiego króla saskiego; i 3) na postanowieniach rządu wydanych po przyłączeniu kraju nadwiślańskiego do Rosji. Przepisy te mają następujące wady.

Według ordynacji pruskiej, śledztwo prowadzone było przez sędziego jednoosobowego lub członka niższego sądu. Następnie sprawa była roztrząsaną w sądzie kolegjalnym, nie przez tego członka, który prowadził śledztwo, ale przez innego; w sądzie zaś jednoosobowym, sprawa z konieczności była roztrząsana i decydowana przez tego samego sędziego, który prowadził śledztwo. Według ordynacji austrjackiej, śledztwo prowadzone było przez osobnego urzędnika, znajdującego się przy sądzie, roztrząsane jednak było przez ten sam sąd, który wydał polecenie o prowadzeniu śledztwa. Według obydwóch ordynacij na sądzie leżał obowiązek *obwinienia* podsądnego i wyjaśnienia w ogóle wszystkich okoliczności sprawy. Przez dekreta księcia warszawskiego z dnia 26 lipca 1810 r. i 19 lutego 1812 r. ustanowione zostały sądy kryminalne, wydziały policji poprawczej i sądy policji prostej. Wydziały policji poprawczej zajmują się wymierzaniem sprawiedliwości według określonych w prawie przestępstw, a zarazem prowadzeniem śledztwa w sprawach ważniejszych, które przechodzą do roztrząśnięcia i decyzji sądów kryminalnych. Sąd policji prostej powierzony jest podsędkom sądu pokoju i w części burmistrzom i prezydentom miast. W sprawach podlegających roztrząsaniu sądów kryminalnych i wydziałów policji poprawczej, podsędek obowiązany jest przedsięwziąć wszystko, co należy do wykrycia *corporis delicti*, do wyśledzenia lub aresztowania obwinionego. W 1864 r. sądowi gminnemu nadana została forma kolegjalna; ale po dawnemu przy prezydującym—wójcie gminy—pozostały obowiązki administracyjne i sądowe. Sąd gminny przystępuje do roztrząsania sprawy na mocy obwinienia, pochodzącego od wójta gminy. Tym sposobem w obowiązujących przepisach postępowania sądowego, sądowe funkcje sądu pomięszane są z władzą śledczą i obwiniającą.

Obwinionemu nadane są niedostateczne środki obrony. Chociaż według ordynacji pruskiej, obrońca lub pełnomocnik, wybrany przez obwinionego, miał prawo asystować od początku śledztwa przy badaniach obwinionego i świadków, chociaż obwiniony mógł się z nim naradzać i komunikować, za jego pośrednictwem, do prowadzonego śledztwa obronę, jednakże taki obrońca dodawany był obwinionemu tylko w takim razie, jeżeli on *stanowczo tego zażąda*, zatem prawo nie wymagało jako niezbędnego warunku sprawowania sprawiedliwości karzącej—równości i równowagi obwinienia i obrony. Tym sposobem w większej ilości spraw, wyrok wydawany był na podstawie faktów, zebranych i wybranych przez samego sędziego, jeżeli obwiniony, przez niewiadomość prawa, nie domagał się dla siebie obrońcy. Oprócz tego obrońca nie miał prawa naradzania się z obwinionym i odczytania mu obrony. Według ordynacji austrjackiej, obwiniony niema osobnego obrońcy. Obowiązek obrony włożony jest na sąd. Obwiniony nie mógł żądać nawet zakomunikowania otrzymanych lub zebranych przy śledztwie wiadomości i dowodów. Następnie obrona podczas sądzenia, otrzymała bardziej samoistne znaczenie. Według dekretu z 26 lipca 1810 r., nikt nie mógł być sądzony w sądzie kryminalnym bez obrońcy, który w sprawach roztrząsanych w sądzie kryminalnym mógł być wybrany tylko z liczby patronów. Sąd mógł upoważnić obwinionego do wybrania sobie obrońcy i z innych osób, ale w takim razie z urzędu wyznaczał obrońcę z liczby patronów. W ustawie przechodniej z 11 listopada 1847 roku określono: „obrony przynoszone będą z urzędu w sprawach o przestępstwa i przekroczenia zagrożone w kodeksie karami głównemi; we wszystkich innych przypadkach, obwinieni wtedy tylko bronionymi będą, gdy tego sami zażądają." Co do reszty nie zaszły żadne zmiany, a dla tego postanowienia pruskie i austrjackie pozostają w swej mocy dotychczas.

Według praw austrjackich i pruskich sąd wydaje wyrok po sprawozdaniu przez jednego z członków. Sprawozdanie składało się z przedstawienia okoliczności sprawy według akt śledztwa, wyprowadzonego *zewnątrz sądu*, w sądach zaś jednoosobowych, sędzia wydawał wyrok, w sprawie przez niego samego śledzonej. Na mocy dekretu z 26 lipca 1810 r., tylko w najmniej ważnych sprawach, sprawozdanie przedstawiane było ustnie; we wszystkich innych sprawozdanie składało się na piśmie. Nowością było to, że sprawozdawca odczytywał przedstawienie sprawy przy drzwiach otwartych sali posiedzeń w obecności obwinionego. W 1842 r. przepisy te uległy zmianie; podsądni odpowiadający z aresztu, przyprowadzają się na posiedzenie X departamentu senatu tylko według uznania senatu, a podczas posiedzenia w sali mogą znajdować się oprócz podsądnych i obrońców będących przy sądzie, tylko ci, którym to będzie dozwolone przez przewodniczącego. Tym sposobem dwa warunki wszędzie uznawane za niezbędne rękojmie sprawiedliwości—jawność sądu i całkowita możność bronienia się przeciwko przedstawianym obwinieniem i poszlakom, bardzo słabo rozwinięte są, w prawach obowiązujących w Królestwie.

Według ustaw Cesarstwa sędziowie powinni określać winę lub niewinność podsądnego według *wewnętrznego przekonania*, opartego na rozważeniu łącznie wszystkich okoliczności sprawy. Teorja formalnych dowodów niema już miejsca. Przeciwnie, w ordynacjach pruskiej i austrjackiej ściśle określone są warunki, kiedy różne dowody sądowe otrzymują moc prawną. Dowody te są następujące: 1) własne przyznanie podsądnego; 2) obejrzenie i opinja znawców; 3) zeznania świadków; 4) dokumenta na piśmie; 5) zbieg poszlak. W pruskiej ordynacji, aby zmusić podsądnego do przyznania się, używany był rodzaj tortur. Ordynacja powiada dosłownie: „Aby zaś zacięty złoczyńca, przez zuchwałe kłamstwa lub zmyślania, lub zapamiętałe wypieranie się, bądź *zupełne milczenie*, nie usunął się od zasłużonej kary, inkwirent po należytych upomnieniach i ostrzeżeniach, ma donieść rzecz dokładnie sądowi, którego jest członkiem, lub przełożonemu kolegjum prowincji, a to w miarę okoliczności, przyłączając lub nie akta, przytem zaś doniesie z urzędu stan ciała obwinionego. Naówczas, kolegjum jest umocowane, przez prosty dekret, od którego nie ma miejsca żaden rekurs, naznaczyć skarcenie takiego winowajcy. Skarcenie zależyć będzie, w miarę stanu ciała, na oznaczonej dekretem liczbie plag lub rózg" (§ 292, 293 i 296). Postanowienie to zostało zniesione dopiero w ostatnich czasach, mianowicie przez dobroczynny ukaz z 30 sierpnia 1864 roku. Co do reszty, przepisy ordynacij pruskiej i austrjackiej pozostały dotychczas w swej mocy.

Według ordynacji pruskiej, jedne sprawy rozstrzygały się w jednej instancji sądowej, drugie przechodziły w drodze rewizyjnej z niższej do drugiej instancji, trzecie tą samą drogą decydowały się ostatecznie w trzeciej instancji, w wydziale kryminalnym ministerstwa sprawiedliwości. Droga rewizyjna wikłała się przez przepisy o apelacjach, na zasadzie których śledztwo mogło być prowadzone powtórnie. Prawie taką samą drogę znajdujemy w ordynacji austrjackiej. Przez dekret z 26 lipca 1810 roku zniesione zostało przechodzenie sprawy z niższej instancji do wyższej w drodze rewizyjnej; do wyższej instancji sprawy przechodziły albo z apelacji, albo w skutku protestacji prokuratora przeciwko wyrokowi. Dla ważniejszych przestępstw była wprowadzona droga kasacyjna znoszenia wyroków i zamierzane było ustanowienie instytucji przysięgłych. Ostatni zamiar nie urzeczywistnił się, a tymczasem odpowiedni tej istytucji stopień władzy i znaczenia pozostał przy sądzie koronnym, i dopiero po 24 latach (w 1834 r.) dozwolone zostało zanosić, oprócz kasacyjnych i apelacyjne skargi na wyroki sądów kryminalnych. Ustanowienie X departamentu senatu sprawiło ogólną zmianę w liczbie instancij. Każda sprawa na skargę strony lub na protestację prokuratora może przejść przez dwie instancje apelacyjne, zatem roztrząsa się i rozstrzyga w trzech instancjach sądowych. Bywają i takie wypadki, że sprawa przechodzi do czwartej instancji, mianowicie kiedy w X departamencie nie zapadnie jednogłośny wyrok. Tylko dla najmniej ważnych spraw podlegających juryzdykcji sądu policji prostej, ustanowiona jest jedna instancja apelacyjna.

Wskazane przez nas wady obecnego postępowania sądowego kryminalnego, dają się sprowadzić do dwóch, zewnętrznej i wewnętrznej. Pierwsza zależy na tem, że prawodawstwo stanowi niezgodną mięszaninę praw wszystkich krajów i narodów, które panowały w kraju nadwiślańskim od końca zeszłego wieku: z początku pruskiego i austrjackiego, potem francuzkiego, nakoniec ruskiego; pozbawione jest zgodności i konsekwentnego przeprowadzenia jednych i tych samych zasad. Jeszcze ważniejsza jest druga wada, zależąca na tem, że w prawach obowiązujących przemaga zasada śledcza. Wady inkwizycyjnej drogi wywołały w Cesarstwie konieczność przekształcenia sądownictwa, przyczem zasada śledcza w procedurze kryminalnej ustąpiła miejsce zasadzie obwiniającej, przyjętej obecnie przez wszystkie prawodawstwa Europy i jedynie odpowiedniej obecnemu poziomowi cywilizacji i prawnemu rozwojowi naszej ojczyzny. Nasza procedura kryminalna, wysoce jest ceniona przez pierwszych prawoznawców w gałęzi procedury w Niemczech i rozciągnięcie jej na kraj nadwiślański jednakowo jest wymagane tak przez względy polityczne, jak i przez interesa miejscowe tutejszej ludności.

Ale przy układaniu projektów o zastosowaniu tu postępowania sądowego kryminalnego z 20 listopada 1864 r. uznane było za konieczne, zrobienie ważnych zboczeń od ruskiej ustawy. Zboczenia te stanowią: 1) wzmocnienie prokuratorskiego nadzoru przy prowadzeniu przygotowawczego śledztwa i władzy prezesa sądu; 2) prowadzenie przez sądy okręgowe wszystkich spraw o przestępstwa bez udziału przysięgłych; i 3) osobna droga apelowania, stanowiąca nieuniknione następstwo nieprzyjęcia instytucij przysięgłych do systematu procedury kryminalnej. Przechodzimy do przedstawienia motywów tych zboczeń. (*d. n.*)

*) Patrz *Dzien. Warsz.* Nr. 77, 90.

Wiadomości krajowe.

* Do *Gaz. Warsz.* piszą z powiatu włodawskiego (gub. siedlecka), pod dniem 18 (30) maja: Troszczymy się tu bardzo o nasze zasiewy, a szczególniej o oziminy, które z przyczyny zimna nie bardzo świetnie wyglądają; może Pan Bóg da jednak, że ciepła, które już przecież nastały, wpłyną korzystnie na zmianę. Tak opóźnionej wegetacji jednak ludzie najstarsi nie pamiętają. Żyto np. dalekie jeszcze od kłosowania. Bug wylał także niepospolicie i zagraża zalewem łąk, a zatem i brakiem siana. Woda dopiero w tych dniach opadać zaczyna.

—

* *Kurjer Lubelski* pisze: Zabawa fantowa odbyła się u nas w niedzielę, dnia 16 (28) maja przy sprzyjającej pogodzie. Dochód dla ubogich, którego cyfry jeszcze nie wiemy, musi być znaczny; dziesiątki wejściowe od osoby, nie małą złożyły kwotę. Biletów było sześć tysięcy. Chętne z usługą dla biednych nasze damy, zajmowały miejsca w bufecie i przy urnach z losami. Muzyka wojskowa uprzyjemniała przechadzkę, a kika udatnych sztucznych ogni, zabawiło oko.

—

* Wkrótce ma wejść w wykonanie projekt przeprowadzenia drogi bitej z Pyzdr do Turku.

—

* W Kaliszu z inicjatywy i pod dyrekcją p. Krzyżanowskiego, b. nauczyciela w warszawskim Instytucie Muzycznym, ma zostać otwartą szkoła, która przysposabiać będzie uczniów i uczennice do instytutu. Dzielić się będzie na klasę fortepjanową, skrzypcową i śpiewu. Do udzielania lekcji powołani będą najzdolniejsi miejscowi nauczyciele.

* O ciągłym rozwoju fabryki cukru w Józefowie świadczy między innemi nowa forma, w jakiej cukier tam wyrabiany pojawił się w handlu temi dniami. Są to małe kawałki formy prostokątów. Te kawałki stanowią wielką dogodność dla gospodyń, które będą uwolnione od rąbania cukru albo też od płacenia za rąbanie go w sklepach po 1 kop. od funta. (*Gaz. Hand.*).

Z innych gubernij.

* Oświecenie publiczne.—*Kijewlanin* donosi, że rada miejska kijowska, na posiedzeniu 15 kwietnia postanowiła: w celu przyczynienia się do przekształcenia oddziału podolskiego gimnazjum żeńskiego Fundukleja na gimnazjum żeńskie, oddać bezpłatnie do użytkowania tegoż gimnazjum dom jaki zajmowała była rada miejska, a dla rozbioru kwestji o dodatkowych środkach potrzebnych dla otwarcia w dzielnicy Padole gimnazjum żeńskiego i dla poczynienia w lokalu byłej rady potrzebnych przygotowań, wyznaczyć oddzielną komisję.—Taż gazeta donosi, że od 1 sierpnia tego roku otwarta będzie przy seminarjum nauczycielskiem w Kijowie bezpłatna szkoła dla dzieci obojej płci, mających od 7 i 8 do 10 lat wieku.

* Z rocznego sprawozdania towarzystwa dla szerzenia oświaty między żydami w Rosji, pokazuje się, że pieniężne obroty towarzystwa wynosiły w przychodzie 26,322 rs., a w rozchodzie 4,455 rs.; prócz tego poczynione były niektóre osobne wydatki, nazwane w sprawozdaniu „obrotowemi" w sumie 4,088 rs. W przeglądzie zeszłorocznej czynności towarzystwa, na szczególną uwagę zasługuje oddział o wsparciach udzielonych uczącej się młodzieży żydowskiej, a następnie wsparcia dla autorów żydowskich i rozsyłanie pism perjodycznych i książek rabinom, bibliotekom żydowskim, czytelniom i innym zakładom. W ciągu roku zeszłego komitet wyznaczył konkursowe premjum 500 rs., w celu wywołania zbadania kwestji: czy należy lub nie należy używać języka staroświeckiego żydowskiego, to jest dzieł naukowych w języku staroświecko-żydowskim, dla szerzenia oświaty pomiędzy żydami w Rosji?

—

* Nauki i sztuki. W *Gońcu Urzęd.* Cesarska komisja archeologiczna zamieszcza co następuje: „Dzięki spółdziałaniu władz miejscowych i niektórych osób prywatnych, Cesarska komisja archeologiczna otrzymała w ciągu roku zeszłego z rozmaitych miejsc Rosji do 50 przypadkowo odkrytych przedmiotów archeologicznych, w liczbie których zawiera się kilka ciekawych. Na szczególniejszą uwagę między innemi zasługują rozmaite ozdoby żeńskie roboty staro-greckiej, znalezione w jednym z niewielkich kurhanów kraju czarnomorskiego, na tak zwanej górze Basiurynskiej, o 15 wiorst na południo-wschód od Tamania. Osunięcie się nasypu, zaszłe w tym kurhanie, okazało w nim ułożony z płyt ciosowych grób, w którym włościanie okoliczni znaleźli mnóstwo prześlicznych złotych rzeczy, jako to: wieniec wawrzynowy, bransoletę z rzeźbionemi główkami wężów po końcach, prześliczny, na nieszczęście mocno uszkodzony, diadem w formie roztwieranego pierścienia, przeplecionego bukietami kwiatów i kończącego się główkami lwiemi, parę kolczyków ozdobionych granatami i emalją; naszyjnik, składający się z podługowatych wieszadeł i szlifowanych bombelek, pierścień z wielkim karnijolem, którego jedna strona wypukła przedstawia lwa leżącego, a na drugiej stronie płaskiej wyrzeźbione wyobrażenie bodącego byka. Razem z temi rzeczami znaleziono mnóstwo złotych paciorków i guzików, szpon zwierzęcy w złotej oprawie, bronzową monetę pantikapejską, oraz kilka paciorek z karnijolu, chalcedonu, bursztynu, pstrej kompozycji i niebieskiej emalji. Po doniesieniu o tem Najjaśniejszemu Panu, Jego Cesarska Mość raczył udzielić znalazcom wynagrodzenie 1,000 rs. Do późniejszego czasu, a mianowicie do pierwszych wieków naszej chronologji, odnoszą się dwa wykopaliska srebrnych monet rzymskich, odkryte w Królestwie Polskiem, jeden w gubernji płockiej, powiecie sierpeckim, wsi Grodkowo, drugie w gubernji radomskiej, pow. opatowskim, wsi Pokrzywiance. W pierwszem z nich, podług wieści, zawierało się do 6,000 monet, z których do komisji archeologicznej dostawiono 1,540 egzemplarzy, należących do panowań Trojana, Adrjana, Sabiny, Antonina Pijusa, Faustyny starszej, Marka Aureljusza, Faustyny młodszej, Lucjana Verusa, Lucylli, Kommoda, Kryspiny, Pertinaksa, Albina i Septyma Sewera. W drugiem wykopalisku znajdowało się 153 monet Wespazjana, Tytusa, Domicjana, Nervy, Trajana, Adrjana, Antonina Pijusa i Marka Aureljusza. Znalazcy tych wykopalisk otrzymali za pierwsze 280 rsr., za drugie 31 rsr. W gubernji siedleckiej, w majętności Czaple Obrąpalskie, powiecie sokołowskim, znaleziono skarb z 470 srebrnych wschodnich, tak zwanych monet kuficznych VIII i IX wieku po Nar. Chr. Z tych jedenaście monet oddano do gabinetu monet byłej szkoły głównej w Warszawie, trzy ustąpiono komisji archeologicznej, a pozostałe zwrócono obywatelce, na gminie której znaleziono skarb, gdyż pragnęła takowe zostawić przy sobie. Kilka takich samych monet kuficznych znaleziono w gubernji kowieńskiej, powiecie nowoaleksandrowskim, w pobliżu miasta Widź (wszystkiego 2 monety ofiarowane w darze komisji przez księdza tamecznej święto-ilińskiej cerkwi Roslakowa); w gubernji tulskiej, powiecie wieniewskim, wsi Bożdenok (10 monet, z których do komisji dostarczona jedna, nabyta przez nią za 50 k.), oraz w pobliżu Dniepru, przy budowie drogi orłowsko-witebskiej, między półstacjami smoleńską i olszańską. Razem z monetami (5 całemi a 58 ułamkami), znalezionemi w tym ostatnim naddnieprowskiem wykopalisku, przysłano także kilka srebrnych i szklanych paciorków, bronzowe i srebrne wieszadła, oraz topór żelazny. Z gubernji wiackiej dostarczono bransoletę, oraz siedm roztwieranych pierścieni naszyjnych z srebrnego kręconego drutu, znalezionych przez włościankę Worobjewę w powiecie głazowskim, włości jurskiej, pomiędzy wsiami Łumpaczinskie i Łumpinskie. Wyroby tego rodzaju trafiają się często razem z monetami kuficznemi. Znalazczyni otrzymała za nie 77 rs. 33 kop. Włodzimierski gubernjalny komitet statystyczny nadesłał do obejrzenia komisji kilka bronzowych i srebrnych wieszadeł i sprzączek, odkrytych w powiecie melenkowskim, w okolicach wsi Berdyszewa i odnoszących się do tegoż perjodu czasu. Przedmioty te zwrócone zostały komitetowi statystycznemu, jako własność tamecznego muzeum. W gubernji astrachańskiej, powiecie carewskim, słobodzie Kapustina Jara, znaleziona była głowa bronzowego posążka, z kolczykami w uszach i z przewiązką w deseń na głowie. Znalazcy wypłacono za nią 15 rub. Nareszcie do komisji archeologicznej nadesłano rozmaite wykopaliska ruskich, litewskich, polskich, szwedzkich, pruskich, czeskich i innych monet z XVI i XVII wieku, znalezione w gubernjach: moskiewskiej, nowogrodzkiej, kostromskiej, kowieńskiej, mińskiej, wołyńskiej, podolskiej, warszawskiej, kieleckiej, lubelskiej, petrokowskiej, płockiej, radomskiej i siedleckiej. Za wszystkie te wykopaliska, znalazcy otrzymali odpowiednie wynagrodzenie, wynoszące nie mniej jak 1/3, oprócz wartości ich metalicznej. Wynurzając najgłębszą wdzięczność wszystkim biorącym udział w zachowaniu i przedstawieniu pomienionych przedmiotów starożytnych i monet, komisja archeologiczna poczytuje za obowiązek przy tem powtórzyć swe zawiadomienie następujące: Prawie we wszystkich naszych gubernjach corocznie, przy uprawie pól, budowie dróg i dokonywaniu innych robót ziemnych, przy osypaniach się brzegów rzecznych, przy silnych ulewnych deszczach lub po zejściu rozlanych rzek, odkrywane są rozmaite starożytności, odnoszące się do historji ojczystej i życia narodów, przemieszkujących niegdyś w granicach teraźniejszej Rosji. Nie bacząc na istniejące u nas przepisy o zachowywaniu znajdowanych starożytności, wyłuszczone w dodatku do art. 539 cz. I. t. zb. praw cywilnych, ze wszystkich takich odkryć, tylko nader małoznaczna część dochodzi do państwowych muzeów starożytności i staje się nabytkiem nauki; po większej zaś części przepadają zupełnie, lub pogłoski o nich zjawiają się późno po odkryciu, kiedy nie ma już możności, nietylko odszukania znalezionych rzeczy, ale i zebrania należytych wiadomości o tem, co znaleziono, i o bliższych okolicznościach w jakich dokonane zostało odnalezienie. Tymczasem wszystkie takie odkrycia, jakkolwiek nic nie znaczącemi by się zdawały, mają pod względem naukowym nadzwyczaj ważne znaczenie i wymagają jak najtroskliwszego przechowania i opisania. Dla tego Cesarska komisja archeologiczna najuprzejmiej prosi wszystkich, komu się zdarzy okoliczność odkryć samemu jakiebądź szczątki starożytności (jako to: narzędzia kamienne, kościane, wyroby gliniane i metaliczne, napisy, monety i t. p.), lub dowiedzieć się o znalezieniu takich rzeczy przez innych, aby zawiadamiali natychmiast komisję o uczynionych odkryciach i, jeśli nie przedstawią się jakieś szczególne trudności, przesłali jej i same rzeczy, lub przynajmniej dostarczyli szczegółowy i dokładny opis, a wrazie możności i rysunki. Przytem komisja poczytuje za obowiązek zwrócić uwagę na punkta następujące: 1. Starożytności odkrytych przypadkowo znalazca nie jest obowiązany oddawać bezpłatnie, lecz jeśli zechce je przedać, to otrzymuje za nie odpowiednie wynagrodzenie pieniężne, a mianowicie nietylko cenę rzeczywistej wartości złota, srebra lub tego materjału z jakiego są wyrobione, lecz i oddzielną sumę dodatkową, odpowiednią stopniowi starożytności i rzadkości rzeczy znalezionych. 2. Starożytności, które znalazca zechce zostawić dla siebie, lub których nabycia komisja dla czegobądź nie uzna za potrzebne, będą zwracane komu należy, z opłatą wszelkich wydatków z tego powodu. 3. Znalezione przedmioty mogą być dostarczone albo bezpośrednio do komisji archeologicznej, na imie jej prezesa, hrabiego Sergjusza Grygorjewicza Stroganowa, (w St. Petersburgu, przy moście policyjnym, dom N° 171), albo za pośrednictwem miejscowych komitetów statystycznych, z którymi takowa, za zgodą ministerstwa spraw wewnętrznych, pozostaje w stosunkach co do tego przedmiotu. Wreszcie, komisja archeologiczna ma honor prosić, tak władze miejscowe jak i osoby prywatne, o pomaganie jej o ile można do rozszerzenia wyż wspomnionych wiadomości, a szczególniej między obywatelami wiejskiemi, którym częściej jak innym zdarza się znajdować rozmaitego rodzaju starożytności (*).

—

* Handel i przemysł. — Z gubernji astrachańskiej donoszą co następuje o handlu naszym z Persją i częścią Azji środkowej, jaki odbywał się wodą z Astrachania w dwóch ostatnich latach: W 1869 i 1870 r. obrót tego handlu, pod względem przywozu i wywozu, podług doniesień komory astrachańskiej, przedstawia następujące cyfry: W roku 1869 przywieziono towarów z Persji i Azji środkowej w ogóle za 1,470,000 rs., wywieziono tam za 386,000 rs.; przewyżka przywozu nad wywozem wynosi 1,082,000 rs. W roku 1870 przywieziono za 973,676 rs., wywieziono za 874,066 rs., przewyżka przywozu 99,110 rs. Tym sposobem z powyższych danych pokazuje się, że przywóz towarów w roku 1870 zmniejszył się o 496,324 rs., a wywóz powiększył się o 488,566 rs. w stosunku do roku 1869. Taki obrót naszego handlu zagranicznego znacznie powiększony pod względem wywozu, może być przypisany w ogólności powiększenia środków ułatwiających wymianę towarów, między któremi co do Astrachania zajmuje pierwsze miejsce nastałe w miesiącu lipcu 1870 r. rozporządzenie rządu względem zniesienia cła i poboru kwarantanowego od towarów wywożonych z Astrachania, które tak pomyślnie wpłynęło na powiększenie handlu wywozowego z Persją i Azją środkową.

* Ajentura telegraficzna ruska donosi z Charkowa 18 maja, że bank ziemski gubernij: charkowskiej, kurskiej, woroneżskiej, ekaterynosławskiej i połtawskiej stanowczo został zatwierdzony. Składkowy i obiegowy kapitały wynoszą sumę 11,000,000 rs.

* Gazeta *Golos*, donosząc o odbytem 14 i 18 maja rocznem posiedzeniu członków towarzystwa kredytowego miejskiego petersburgskiego, nadmienia, że towarzystwo występuje w obecnym czasie czynnie na rynku pieniężnym ruskim. W ciągu dziewięcioletniego istnienia swego, towarzystwo wybrało z rynku około 58 miljonów rubli za wypuszczone obligi i wypłaciło temuż rynkowi przez losowania i za kupony 24,151,000 rs. Prócz tego, przy pomocy towarzystwa, zaspokojono długów w zastawach prywatnych przeszło 12 miljonów, lombardowi 9,603,000 i zaległości radzie miejskiej 556,500. Cały obrot w ciągu dziewięcioletniego okresu wynosił w kasie 15,828,411 rs., w oddziale obligów około 22 miljonów. Kapitał rezerwowy powiększył się o 271,334 rs. 42 kop. i do 1 marca 1871 roku wynosił 1,431,872 rs. 16 kop. Większą jego część zamieniono na obligi towarzystwa, a część około 300,000 rs. zachowano na wypadek zasilenia funduszów umorzenia i procentowego w terminach marcowych i wrześniowych, kiedy żądania wypłaty kuponów i wylosowanych obligów są bardzo liczne, gdy tymczasem fundusze nie są w całości wniesione przez dłużników, którzy mają sobie zapewnione obszerne ulgi co do terminu opłaty.

—

* Komunikacje. — Podajemy z gazety *Golos* główniejsze wiadomości o kolei żelaznej wązkiej, łączącej przy stacji Czudowie m. Nowogród z koleją żelazną mikołajewską, otwarcie której odbyło się 17 maja. Kolej ta pobudowana została kosztem pp. Wargunina i bankiera wiedeńskiego Wejkersheima, których jest własnością i zostaje pod bezpośrednim ich zarządem, do czasu wystawienia na sprzedaż akcij. Szerokośc kolei, czyli rozległość między szynami tej drogi, wynosi 3½ stóp, t. j. o 1½ stóp mniej od przyjętej na naszych kolejach szerokości 5 stóp. Stosownie do tego zbliżenia szyn rozmiary wagonów, lokomotyw i w ogólności całego taboru znacznie są mniejsze. Wagony cokolwiek krótsze i węższe o tyle, że zamiast 4 miejsc w poprzek, urządzono tylko 3; jedno—z jednej strony wejścia do wagonu, a dwa—z drugiej strony. — Lokomotywa waży 15 ton, t. j. o połowę mniej od wagi zwykłych lokomotyw. Trwałość budowy drogi poświadczona została przez komisję rewizyjną rządową. Wagony pasażerskie, pięknością konstrukcji i dogodnością przewyższają wagony kolei mikołajewskiej. 2-a klasa kolei nowogrodzkiej przedstawia takie dogodności dla pasażerów, jakich nie można znaleść w wagonach odpowiedniej klasy na innych kolejach. 1-sza klasa i tak zwany oddział salonowy, obok wygód odznacza się zbytkownem wykończeniem. Również dogodnie i stosunkowo pięknie urządzona jest 3 cia klasa. Tabor drożny składa się z 6 lokomotyw, 23 pasażerskich, 10 bagażowych, 40 krytych towarowych wagonów i 94 platform. Długość całej drogi wynosi 68½ wiorst. Kilka małych mostów pobudowane są z drzewa; a główny most na rzece Kerestlu jest żelazny. Ogólny koszt tej kolei ze wszelkiemi jej przynależytościami wynosi 1,175,000 rub. co czyni około 19,000 rub. na wiorstę, wyjąwszy procenta od kapitału i wydatków na administrację. Pomimo oszczędzenia wydatków, osiągniętego głównie w skutku oddzielnego systemu budowy kolei wązkiej, taniości budowy kolei nowogrodzkiej sprzyjały także różne miejscowe okoliczności, jako to: nadzwyczajnie równa miejscowość, która wymagała małego splantowania w jednem tylko miejscu, oraz brak szerokich rzek. Taryfa frachtowa jest nader umiarkowana, a opłata od pasażerów nie wysoka. W 3-ej klasie płaci się 50 kop., w 2-ej—1 rub. 20 kop., a w 1-ej 1 rub. 60 kop. Konstruktorem tej drogi był inżynier S. Kierbedź.

(*) Komisja archeologiczna najuprzejmiej prosi pp. redaktorów naszych pism perjodycznych o przedrukowanie tego ogłoszenia.

—

* Urodzaje,—Z powiatów tulskiego, nowosilskiego i odojewskiego donoszą, że wschody zbóż ozimych na wiosnę, okazały się dobremi; siew jarych zbóż opóźnia się przez często przepadujące silne deszcze. Trawy dotąd nie wszędzie są dobre. Według wiadomości otrzymanych z gubernji kurskiej, ciepła, dżdżysta jesień zeszłego roku, była całkiem sprzyjająca dla wschodów zbóż ozimych, które, dzięki głębokiemu śniegowi, zachowały się w ciągu zimy bez żadnego uszkodzenia, pomimo silnych mrozów. Na wiosnę, znów zaczęły się deszcze i zboże ozime dotyczas rośnie doskonale, tak że jest nadzieja na bardzo sprzyjający urodzaj żyta i pszenicy. Ze zboża jarego dotąd zasiany jest tylko owies, który z powodu zimna jeszcze nie wszedł. Braku zboża na zasiewy nie spotyka się. Ciągłe deszcze, — jak donosi dziennik *Charkowsk. Guber. Wiedom.*, — od końca kwietnia do 8 maja uszkodziły zasiewy, które w niektórych miejscach wymiękły. Za to na sianożęcia deszcze miały najpomyślniejszy wpływ. W gubernji podolskiej wzrost zbóż i traw można uważać za dość zadawalniający, chociaż obfitość śniegów zeszłej zimy, spadłych na ziemię niedostatecznie zmarzłą, prawie wszędzie cokolwiek uszkodziło ozime wschody, szczególniej w powiatach winnickim, bracławskim, bałckim i jampolskim okazały się miejsca wymokłe, które następnie zostały zasiane jarem zbożem. Wiosenne roboty polowe teraz były nieco opóźnione przez późną i zimną wiosnę. Topnienie śniegu trwało prawie do pierwszych dni kwietnia, potem nastąpiły prawie codziennie deszcze, przeszkadzające robotom polowym. Siewy wszędzie rozpoczęły się w ostatnich dniach marca i obecnie prawie są ukończone, z wyjątkiem pól zasiewanych gryką. Robotników nie było braku i płaca dzienna wahała się dla pieszego od 30 do 40 kop., a dla robotnika z parą wołów lub koniem od 75 kop. do 1 rub. 20 kop. Zboża na siew było także dość, ponieważ stosunkowo dobry urodzaj zboża w zeszłym roku dostatecznie zabezpieczał w tym względzie gospodarzy wiejskich i liczba starań się—o wypożyczenie zboża z magazynów zapasowych na obsianie pól, była bardzo nieznaczna. Co się tyczy wzrostu traw i wschodów jarych, to późny siew i zimna zeszłego kwietnia, nie pozwalają jeszcze określić stopnia urodzaju, nie mniej jednak przy obfitości wilgoci z powodu częstych deszczów, można spodziewać się, że z nastaniem cieplejszych dni wzrost będzie zadawalniający i urodzaj dostateczny, jeżeli będzie sprzyjała pogoda. W gubernji wołyńskiej zasiewy w jesieni 1869 r. w ogóle były dobre, ale w powiecie ostrogskim i niektórych miejscowościach powiatu dubieńskiego okazały się robaczki niszczące zasiewy. Na wiosnę pogoda sprzyjała gospodarstwu wiejskiemu; tylko w w powiecie owruckim zimne noce i susza w początku wiosny, opóźniły wzrost zbóż i traw. Pomyślnemu zbiorowi zboża i siana mocno szkodziły często zdarzające się ulewne deszcze, ale w ogóle urodzaj zbóż i traw był dobry. Wypadki gradobicia w ciągu lata 1870 r. były daleko mniej znaczne niż w 1869 r., a mianowicie gradobicia miały miejsce tylko w powiatach kowelskiem i rowieńskim i sprawiły szkody na 5,362rub., kiedy w 1869r. szkody z gradobić w gubernji wynosiły 952,739 rub. W 1870 r. zebrano w gubernji: zboża ozimego 2,920,918 czetwerti, jarego 3,183,494 czetwerti, kartofli 1,184,187 czetwerti i siana 5,567,570 pudów. Przy porównaniu ilości zboża i kartofli zebranych w 1870 r., z ilością, zebraną w 1860 r. w 9 powiatach okazuje się że w 1870 r. zebrano więcej: zboża ozimego—o 96,455 czetwerti, jarego—o 198,354 czetwerti, kartofli—o 40,011 czetwerti. Po odjęciu od zebranego zboża i kartofli ilości koniecznej na miejscowe potrzeby—siew, żywność i gorzelnictwo, zbywająca jego ilość wynosi: ozimego—978,632 czetwerti, jarego—1,410,223 czetwerti, kartofli—374,702 czetwerti.—Wschody zboża ozimego na 1871 r. w powiatach kowelskim i starokonstantynowskim nie są zadawalniające z powodu deszczów podczas siewu i zimnej jesieni; w powiecie dubieńskim—średnie; w rowieńskim—dobre; z reszty powiatów nie otrzymano jeszcze wiadomości. W okolicach Warszawy na kilka mil, wschody zboża przedstawiają w ogóle słabą nadzieję na urodzaj. Wyjątek w tym względzie stanowi Czerniaków, gdzie ozimina, wbrew wszelkim oczekiwaniom, weszła bardzo dobrze i daje nadzieje na dobry urodzaj. (*Gon. Urzęd.*)

—

* Rozmaite wieści.—Z powodu podróży morskiej, zamierzonej przez Jego Cesarską Wysokość Wielkiego Księcia Aleksego Alexandrowicza, *Birż. Wied.* podają wiadomość, zakomunikowaną temu pismu przez jego korespondenta nowojorkskiego, że w Nowym Yorku przystąpiono już do przygotowań na przyjęcie Wielkiego Księcia. Gazety tameczne zaprzątają się mocno temi odwiedzinami. Dla powitania Wielkiego Księcia, uorganizował się osobny komitet, złożony z 19 członków.

* *Rus. Wied.* donoszą, że niedawno, bawiąca w Moskwie żona honorowego sędziego pokoju m. Smoleńska, pani A—ska, kupiła w magazynie rękawicznika Jourdan'a na Arbacie, rękawiczki, i zaledwie zdołała wdziać jedną z nich, pokazała się u niej na ręku krostka. Wezwano lekarza Wiszniakowa, który obejrzawszy rękę, oświadczył, że krostka ta jest oznaką czarnej krosty (zarazy syberyjskiej). Policja spisała w tym względzie protokół, który odesłano wraz z rękawiczką do właściwej władzy. Magazyn, w którym kupione były rękawiczki pomienione, został zrewidowany, lecz nie wiadomo, czy znaleziono w nim inne takież rękawiczki.

* Do *Rus. Wied.* piszą z Dorogobuża, w gubernji smoleńskiej, że w zeszłym tygodniu, niedaleko od wsi Jarcewa, na drodze żelaznej moskiewsko-smoleńskiej, wyszło z szyn siedm wagonów towarowych, które rozbiły się na drobne kawałki.

Od 1-go września wychodzić zacznie w Petersburgu, bez cenzury uprzedzającej, nowa gazeta codzienna, *Ruskij Mir*, pod redakcją W. W. Komarowa.

—

* Sprawa sądowa. —*Sudiebnyj Wiestnik* donosi, że 11-go maja, w sądzie okręgowym petersburgskim, w pierwszym wydziale, roztrząsana była, przy spółudziale asesorów przysięgłych, sprawa wdowy po sekretarzu gubernjalnym, Dmitrjewowej, oskarżonej o oszustwo. Sprawa ta należy do liczby rzadkich spraw w naszej praktyce sądowej, jakkolwiek rodzaj oszustwa, o które oskarżono Dmitrjewową, jest u nas niestety bardzo rozpowszechniane. Jest to mianowicie czarodziejstwo, wróżba. Dmitrjewowa trudniła się tem rzemiosłem, oskarżono zaś ją o to, że wmówiwszy podstępnie w niejaką pannę Borodawkinównę, że może, za pomocą wróżby, spowodować życzliwość dla niej mężczyzny, który się jej podobał, skłoniła ją do oddania sobie biletu 5 procentowego pożyczki premjowej 1-ej emisji, jako wadium dla zapewnienia sobie wypłaty 40 rsr., umówionych za wróżbę, którego to biletu nie zwróciła. Dmitrjewowa, nie przyznając się do tego, iż trudniła się wróżbą i czarodziejstwem, oświadczyła, że otrzymała bilet jako pewność sumy, którą Borodawkinówna miała jej być dłużną za starania jej, jako swatki; że bilet ten oddała dla sprzedania go pewnemu adwokatowi, który nie zwrócił jej takowego. Obrońca oskarżonej, pomocnik adwokata przysięgłego, Niekludow, wykazał w swojej obronie, że do sądu nie należy wymierzanie kary za czarodziejstwo, że nie przyczyni się to do zapobieżenia złemu, lecz że przeciwnie, skazanie wróżki przyczyni się do tego, że ci, którzy trzymają jej stronę, patrzeć będą na nią jako na męczenniczkę, która cierpi za prawdę. Za czasów palenia czarownic na stosie, wiara w ich siłę była większa niż w terazniejszych czasach, w których spoglądają na nie z obojętnością i pogardą. Odpowiadając na uwagę pomocnika prokuratora, że za pomocą wróżby, eksploatowani są ludzie prości i nieoświeceni, obrońca wskazał na spirytyzm, rozpowszechniony pomiędzy wyższemi warstwami społeczeństwa, na Hume'a i innych podobnych mu szarlatanów, którzy uwijają się pomiędzy ludźmi całkiem rozwiniętymi i wykształconymi. Prawo zasłania od takich oszustw, od których trudno lub nawet niemożebnem jest ustrzedz się samemu; lecz za pomocą wróżby, czarodziejstwa, oszukać można takiego tylko człowieka, dla którego „prawa nie były pisane," t. j. takiego, który jest bądź zbyt tępy, bądź też przekonany o skuteczności czarów, wróżby, uroku, i t. p. Na taką chorobę, ściganie sądowe nie może być lekarstwem skutecznem. Jedynie doświadczenie i oświata zdolne są wykorzenić złe. Obrońca przytoczył wyrazy powiedziane przez Katarzynę Wielką, że czary nie są niczem innem, jak tylko głupotą i nieświadomością. W końcu obrońca upraszał, żeby Dmitrjewowa została uniewinnioną co do oskarżenia o oszustwo.—Sąd dał asesorom przysięgłym do rozstrzygnięcia następujące pytanie: Czy oskarżona, wdowa po sekretarzu gubernjalnym, Dmitrjewowa, winna jest tego, że przez danie zapewnień fałszywych co do możności przywiedzenia do skutku, za pomocą wróżby, związku małżeńskiego pomiędzy panną Borodawkinówną a mężczyzną, który podobał się jej, otrzymała od tej ostatniej, z zamiarem wyciągnięcia dla siebie korzyści, 5-procentowy bilet pożyczki premjowej 1-ej emisji, na pewność jakoby 40 rs., które żądała ona za wróżbę, poczem nie zwróciła ani biletu, ani sumy, którą takowy reprezentuje? Asesorowie przysięgli odpowiedzieli—tak jest, winną jest, lecz ze względu na okoliczności sprawy, zasługuje na pobłażanie. Na zasadzie takiego orzeczenia, sąd skazał Dmitrjewową na pozbawienie wszelkich szczególnych praw i przywilejów i na osadzenie w więzieniu na 6 tygodni. (*Golos*).

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Francja.

* Korespondent wersalski do *Independance belge* pod d. 2 maja umieszcza co następuje: Wszyscy tu pytają się wzajem, kto będzie następcą p. Picard? czy p. Lefranc? czyli też p. Lambrecht? wczoraj mówiono że p. Lefranc, dziś mówią że p. Lambrecht. Według mego zdania, jeżeli p. Thiers, do godności ministra spraw wewnętrznych, godności najważniejszej ze wszystkich, wyniesie p. Lambrechta, uczyni to chyba tylko przez jakieś ustępstwo dla prawicy,—p. Lambrecht bowiem jest jednym z tych mężów, którzy za czasów cesarstwa, na wszelkich zgromadzeniach, nie okazywali się zbyt gorliwymi republikanami; jeżeli zaś p. Lefranc zostanie następcą po p. Picard, będzie to nominacja bez żadnego ważniejszego znaczenia. A pytanie jeszcze, czy lewica, która już tyle poświęciła ze swych przekonań, zechce spokojnie patrzeć, na wyniesienie p. Lambrecht do godności pierwszego ministra, i byłoby może niesłusznie ze strony p. Thiers'a, gdyby w celu zadowolenia kilku burzliwych członków Zgromadzenia, obudził niechęć całego stronnictwa, które go dotąd wspierało z całą prawością charakteru i zupełnem poświęceniem się. Inna jeszcze kwestja wzburzyłaby umysły, gdyby nie starano się drogą różnych ustępstw, oddalić niebezpieczeństwo grożące nową wojną domową. Tą kwestją jest sprawdzenie wyborów książąt orleańskich; rozstrzygnięcie jej nastąpi w przyszły poniedziałek, (wczoraj). Jasną jest rzeczą, że prawo wygnania będzie odwołane. Podług wszelkich objaśnień jakie zdołałem zebrać, to i prawica i środkowa i lewa radykalna, zdają się zupełnie zgadzać na ów punkt, a zapewne i członkowie lewej republikańskiej, wiedzeni duchem zgody, zechcą podzielić opinję swoich kolegów, przez co wybory, nabrałyby pewnej wagi i znaczenia. Pytają tu jedni drugich, jakim sposobem zdołano stłumić w ciągu jednego dnia prawie, tyle oburzeń i gniewu przeciwko podnoszeniu tej kwestji, jakkolwiek znów nie ulega najmniejszej wątpliwości, że wśród dyskussji znajdą się tacy mówcy, co zręcznie rzuconemi słówkami zechcą podburzać umysły? Oto, przyczyną uśmierzenia owego gniewu, jest złożone na ręce członków partji orleanistowskiej, jak rownież i na ręce p. Thiers'a, formalne przyrzeczenie ze strony książąt, iż nie będą oni swoją obecnością zakłócać żadnego ze stronnictw Zgromadzenia; przyrzeczenie, iż sami następnie zaraz usuną się z Izby, pod warunkiem jednak, iż wolno im będzię pozostawać na territorjum francuzkiem. Słowem, książęta zdają się wyrzekać wszelkich intryg, wszelkich stronnictw, a taka deklaracja z ich strony, dokładna i formalna, złożona w ręce dostojnych członków Zgromadzenia, usuwa wszelkie obawy, jakie rząd mógł powziąść w przyjęciu członków upadłej dynastji do grona obywateli francuzkich. Jeżeli tedy zostaną przyjęci, jaką w obec takiego faktu będzie postawa p. Grevy, prezesa Zgromadzenia narodowego? Zapewne pamiętacie dyskussję jaka miała miejsce za cesarstwa, w przedmiocie odwołania prawa skazującego na wygnanie. Członkowie strony lewej byli wówczas najgorliwszymi przeciwnikami tego prawa, i bronili sprawy książąt wygnanych, a wtedy p. Grevy, rzucił przed oczy swych kolegów oświadczenie, iż „nie chce ani skompromitować się, ani stać się współwinnym." Jeżeli Zgromadzenie prawie jednozgodnie uchyli prawo wygnania, jak tego żądał usilnie p. Prax-Paris, były deputowany krańcowej prawej za cesarstwa, i członek Arkadyjczyków, który liczy na rychły powrót Bonapartego, w takim razie, jak sobie postąpi p. Grevy? Jak postąpią ze swej strony przyjaciele książąt wygnanych—ci niezręczni przyjaciele, którym spieszniej objąć władzę niż samym książętom? Czy oni, pytam, zawieszą swe kroki nieprzyjacielskie? czy złożą broń? temu nie bardzo wierzyć można. Marszałek Mac-Mahon, przyszedł znów do p. Thiers'a aby go upewnić o swojej wielkie[j]

we z 80½ na 81⅞, również tyle zyskały weksle na Petersburg w obydwóch terminach, z kursu bowiem 89⅞, 88½, podniosły się do 91, 89¾. Z papierów publicznych zyskały listy zastawne 4% ¾ tal., a listy likwidacyjne 1¼. Premjowe pożyczki nie były już tak ochotnie jak w przeszłym tygodniu nabywane, kurs nie mógł się utrzymać, w listach zastawnych ruskich znaczny był obrót, kurs jednak nie utrzymał się, straciwszy ¼%. Na giełdzie petersburgskiej obniżenie się kursu walut zagranicznych w ubiegłym tygodniu było stanowcze, głównie spowodowane obfitością remes z interesu wywozowego i z operacij zakupów premjowych pożyczek na rachunek domów zagranicznych. Kursa weksli na Londyn notowane w piątek d. 26-go z. m. 31⅞ w d. 2 b m. doszły 32 przy bardzo znacznych obrotach. Amsterdam i Hamburg były również licznie ofiarowane po kursie za pierwszą dewizę 160 (w dniu 26-m 158) a za drugą 29 (w dniu 26-m 28⅞). Widać jednak, że spekulacja bardziej zajmuje się dewizami zagranicznemi, zaniedbując papiery publiczne, które przeciędowo wszystkie się obniżyły. Pożyczki premjowe, tak bardzo w początku tygodnia poszukiwane, osiągnąwszy na giełdzie wtorkowej 151½, 148, na piątkowej giełdzie zeszły do 149, 147. W innych papierach obrót również był małoznaczny przy kursach obniżonych. Powolne, ale ciągłe cofanie się kursu walut zagranicznych na giełdzie wiedeńskiej, znajduje swoje wyjaśnienie w odbywanym w znacznej ilości wywozie zboża za granicę. Kurs weksli na Londyn z tego powodu obniżył się z 124.05 na 123.05 a na Hambaurg z 91.45 na 90—30. Papiery publiczne pozostawały również przez cały tydzień w tendencji ku podwyżce i po rozmaitych fluktuacjach kursowych podniosły się akcje banku kredytowego z 282.10 na 288. Lombardy z 174.20 na 176.70. Akcje zaś anglobanku, które w końcu zeszłego tygodnia notowane były 248.50, we środę w skutek przewidywanych korzystnych rezultatów ogólnego zebrania odbytego w dniu 1-ym bież. miesiąca, podniosły się do 253.50—w końcu tygodnia jednak nie mogły się utrzymać, obniżywszy się do 246.50, straciły zatem w stosunku zeszłego tygodnia fl. 2. Na papiery loteryjne ożywiony był popyt w początku tygodnia. Kursa losów z r. 1860 w codziennych podskokach doszły ze 100.60 do 102, na giełdzie zaś sobotniej wróciły do 99.90, tak samo losy z r. 1864, zeszły z 129,75 na 126. Giełda nasza przez upłyniony tydzień przedstawia znaczne obniżenie kursów waluty zagranicznej. Źródła tego obniżenia bardziej szukać należy na giełdach Petersburga, Rygi i Odesy. Obniżenie kursu waluty angielskiej na giełdzie petersburgskiej w przeciągu tygodnia z 31¼ na 32, jak to wyżej wykazaliśmy, wywołało odpowiednie podwyższenie waluty ruskiej z 80½ na 82, odpowiadające naszemu kursowi 121¹¹/₁₆, wyżej się jednak kalkulujący kurs 32 za Londyn (przy kursie tal. 6.24⅛ za Ł., odpowiadający kursowi berlińskiemu 122⅓%, nie dopuścił tej obniżki na giełdzie sobotniej, tembardziej, że przy żądaniach 123⅙ dość było kupujących, którzy 122⅚ za Berlin chętnie płacić chcieli. Ubiegły zatem tydzień rozpocząwszy się kursami na Berlin 112.05, 111.75, obniżył takowe w ciągu tygodnia o 1⅛% na 110.85, 110,55, tak samo weksle na Londyn z 7.60 do 7.55, a na Wiedeń z 91.20 na 90.90—90.60. Obroty w wekslach, mianowicie w dewizie pruskiej były dość znaczne, z których wiele bank polski nabywał. Miejscowe weksle pochodziły głównie z operacij kalkulacyjnych i arbitrażów oddawane przeważnie przez domy, które ufając prądowi obniżającemu się waluty zagranicznej, na tym kierunku kombinacje swe opierając, dość szczęśliwie raptowną fluktuację kursu zużytkowali. Czynności w papierach publicznych tak samo jak w tygodniu zeszłym nie były bardzo ożywione, najwięcej obrócono w listach zastawnych 5%, których kurs pomimo licznych zakupów, a przeważającej podaży nie zdołał się podnieść. W listach zastawnych starych 4% tak 1-ej jak 2-ej serji obroty były nieznaczne po kursie tygodnia zeszłego. Listy likwidacyjne jak zwykle po zrealizowaniu kuponu oraz sztuk wylosowanych przez kapitalistów chętnie były nabywane, w skutek czego kurs ich podniósł się o 15—20 kop. Pożyczki premjowe pod wpływem wyższych notowań w Berlinie w początku tygodnia po wyższych kursach były notowane, w następstwie zaś przy chłodniejszym poglądzie na takowe giełdy petersburgskiej, obniżyły się i u nas z 154, 152 i 150, 149 na 150, 149.50 i 149. W akcjach dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i bydgoskiej prawie żadnych obrotów nie było. Akcje warszawskiego towarzystwa ubezpieczeń i w tym tygodniu były ofiarowane po kursie obniżonym, nie znajdując wszakże nabywców. *(Gaz. Handl.)*.

KORESPONDENCJA DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Gdańsk, 3 czerwca.

W początku tygodnia mieliśmy piękną i ciepłą pogodę, od środy jednakże po silnym deszczu bardzo się oziębiła i odtąd pozostała pochmurna i zimna. Wiatr północno-wschodni.

W Anglji na targach zbożowych panowała wielka nieczynność, bo piękny stan ozimin i ciepła pogoda sprzyjająca wegetacji, paraliżuje wszelką chęć do kupna. Pomimo miernych dowozów krajowych i zagranicznych, przewyższały takowe, jednakże jeszcze potrzeby konsumcji i wiele partij nie znalazło odbiorców. Ceny zeszłotygodniowe utrzymały się wprawdzie nominalnie bez zmiany, lecz w rzeczywistości, chcący sprzedać, musiał zrobić niejakie ustępstwa. Nagromadzone zapasy mąki, bardzo powoli się zmniejszają, gdyż eksport do Francji jest mniej znaczny jak się spodziewano. Groch i jęczmień bez zmiany. Owies o ¼ szylinga na kwarterze droższy.

W Holandji i Belgji pokup bez ożywienia i sprzedaż tylko po zniżonych cenach.

Nad Renem i w Berlinie ceny pszenicy miały słabnącą tendencją, ceny zaś żyta chwiejne.

Na naszym placu, pod wływem mało pomyślnych wiadomości o targach zagranicznych, sprzedaż z dnia na dzień stawała się trudniejszą, a ceny pszenicy pięknego gatunku cofnęły się stopniowo o 3 talary pro 2,000 funtów od zeszłej soboty, towar podrzędny zaś był zupełnie zaniedbany i jeszcze większemu uległ obniżeniu. Żyto również mniej było żądane i także w cenie się cofnęło. Jęczmień i groch bardzo słaby miały odbyt. Sprzedano w tym tygodniu pszenicy centnarów 44,000 czyli ton 2,200, żyta centnarów 14,000 czyli ton 700.

Płacono za korzec warszawski pszenicy ekstra-białej funt. 245—247 od rs. 9 k. 5 do rs. 9 k. 54; pszenicy wysoko-pstrej funt. 237—247 od rs. 8 k. 51 do rs. 8 k. 83; pszenicy jasno-pstrej funt. 233—237 od rs. 8 k. 22 do rs. 8 k. 44; pszenicy pstrej funt 222—237 od rs. 6 k. 89 do rs. 8 k. 22; żyta polskiego funt. 226—230 od rs. 5 k. 11 do rs. 5 k. 26; żyta krajowego funt. 228—241 od rs. 5 k. 40 do rs. 5 k. 78; jęczmienia czterorzędnego funt. 190—203 od rs. 4 k. 80 do rs. 4 k. 90; jęczmienia dwurzędnego funt. 197—207 od rs. 5 k. 23 do rs. 5 k. 44; grochu od rs. 4 k. 66 do rs. 5 k. 33.

Aleksander Makowski i Sp.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa, dnia 25 Maja 6 Czerwca

Widowiska

WIELKI TEATR.—*Dziś*, we wtorek, opera w 4-ch aktach, **Violeta**—(ostatni występ panny Büdel-Adami).—Początek o godzinie 7½. — *Jutro*, we środę, komedje **Miss Multon**, **On będzie moim**,—(po cenach teatru rozmaitości).—*Wczoraj*, w poniedziałek, dawano komedję **Pani de Chamblay**, było osób 140.

TEATR ROZMAITOSCI.— *Dziś*, we wtorek, komedja w 4 aktach, **Zemsta za mur graniczny**, — komedja w 1-ym akcie, **Grzeszki babuni**. —Początek o godzinie 7½.

DOLINA SZWAJCARSKA. — *Dziś i codziennie*, **Koncert** B. Bilsego, dyrektora orkiestry cesarskiej z Berlina, — złożonej z 60-u artystów. — We środę i soboty koncerta symfoniczne. — *Jutro*, we środę: — I. Uwertura z „Rosamundy," Fr. Schuberta; Introdukcja z op. „Lohengrin," Wagnera; Akt wstępny (Gavotte) z op. „Mignon," Thomasa; Wielka fantazja z op. R. Wagnera „Die Meistersinger von Nürnberg," Diponta. — II. **Symfonja** pastoralna (N. 6), Beethovena: a) Allegro: Wzbudzenie przyjemnych wrażeń z powodu przybycia do lądu; b) Andante, Scena nad strumykiem; c) Allegro: Wesołość zgromadzonych wieśniaków, grzmot, burza; d) Allegretto: (Śpiew pasterzy), wesołe i dziękczynne uczucia po burzy. — III. Uwertura z op. „Tannhäuser," R. Wagnera; „Nad pięknym modrym Dunajem," walc Straussa; Berceuse księcia Emila Sayn Wittgensteina; Marsz Fryderyka-Karola, Bilsego.—Początek o godzinie 6-ej.— Cena wejścia kop. 30. — *Wczoraj*, było osób 650.

TIVOLI (przy ulicy Królewskiej).—*Dziś i codziennie*, **Koncert** pod dyrekcją A. Sonnenfelda.— Początek o godzinie 6. — Cena wejścia kop. 15.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego) — Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH. — Otwarta *codziennie*, od godziny 11-ej rano do 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. — Wejście w dnie powszednie kop. 15; w niedziele zaś i święta kop. 5.

* Przyjechali do Warszawy: obywatele: hrabia Łubieński Henryk z Grodna, Daszkiewicz Irydion z Tielążek, Grot Antoni z Radomia, Rakowiecki Eugenjusz z Pułtuska, Węgliński Ignacy z Zanieprzyc, Chrystowski Władysław z Tłokina, Orłowski Bolesław z Wiednia, Lengnitz Henryk z Wiednia, Karpiński Jan z St. Petersburga, hrabia Bniński Józef z Poznania, Niewiarowskj Antoni z Kotkowa, Pasiorowski Tomasz z Rawy, Ulatowski Stanisław z Sulkowic, Czaplicki Antoni z Czaplic,—radca dworu Malutin Dymitr z Wiednia,—kupcy: Rosenblum Abraham z Ciechanowca, Erlich Moszek z Zawichosta, Sztajer Benjamin z Kalisza, Holtz Jan z Prus.

* W dniu 24 (5) bież. mies. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 25, wyzdrowiało 59, umarło 6, pozostało 1609 (mężczyzn 793, kobiet 816), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 166, kobiet 166.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 25 Maja 6 Czerwca) 1871 r.

Weksle			Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Berlin	100 Tal.		—			
"	"	8 d.	111	60	1	15
Gdańsk		m.	—			
Hamburg.	300 B. Mk.	m.	—			
Londyn	1 Ft. St.	3 m.	7	58	7	56
Paryż.	300 Frank.	m.	—			
Wiedeń	150 Zł. W A.	m.	91	35	—	
Petersburg	100 Rsr.	3 m.	98	10	93	25
"	"	3 d.	100	—		
Moskwa	" "	1 m.				
"	"	k. t.				
Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych.						
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rsr. 125			—			
Obligacje Głów Tow. Ros. Dróg Żel. po franków 2,000 za rs. 100			—	—	—	
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za stukę			76	—	—	
Obligacje Drogi Żel. War.-Wied. po 100 talarów za sztukę			—			
Akcje Drogi Żel. War.-Bydg. za rs. 100			69	—	68	
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100			—	—	—	
Akcje Drogi Żel. War.-Teresp. za rs. 100			—	—	—	
Obligacje Kolei Żel. War.-Terespolskiej.			—	—	—	
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100			—	—	—	
Akcje Banku Handlowego w Warszawie za sztukę Rs. 250			—			
Akcje Warsz Tow. Ubezp od ognia za sztukę z wpłatą Rs. 125			145	50	144	5
Papiery Publiczne (bez wartości kuponów).						
Obligi Skarbu za rs. 100			—	—	—	
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs 100			—	—	—	
Obligacje cząstk. z 1835 złp. 500 za szt.			—	—	—	
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. 1. A. po złp. 300 za sztukę			—	—	—	
Lit. B. po złp. 200 za sztukę z kupon.			—	—	—	
" " , bez kuponu			—	—	—	
Listy Zastawne III-go Okresu Serji pierwszej za rs. 100			89	1	88	68
Listy Zastawne III-go Okresu Serji drugej za rs. 100 ¹)			87	84	87	85
Listy Zastawne nowe 5% z r. 1869 ²)			8	80	8	4
Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego			100	—	99	7
5% Listy Zastawne m. Warszawy ³)			83		82	67
Listy likwidacyjne za rs. 100 ⁴)			73	58	72	95
Dowody Kom. Centr. Likw. za rs. 100			—	—	—	—
5 pożyczka rosyj. Stiglitza z 1854 za rs. 100			—	—	—	—
6 pożyc. rosyj. Stiglitza z 1855 za rs. 100			—	—	—	
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100			91	75		
Metaliki Lutowe za rs. 100			101	33		
" Sierpniowe za rs. 100			102	—		
Rosyjska pożycz. prem. z r. 1864 rs. 100			149	7	148	
" " " 1866 rs. 100			140	—	—	
5% Listy Zastaw. Rosyi			—	—	—	
Monety.						
Pół-imperjały Rosyjskie			—	—	—	
Dukaty Holenderskie nowo ważne			—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe			—	—	—	
Bilety bankowe austryjackie			—	—	—	

¹) Wartość kuponu bież. od listów Zastawnych rs. 1 k. 82²/₉.
²) Wartość kuponu od List. Zast. nowych rs. 2 k. 27⅟₉.
³) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Warszawy rs. — k. 90⁵/₁₈.
⁴) Wartość kuponu od Listów Likwidacyjn. rs. — k. 5⁵/₉.

KURSA TELEGRAFICZNE

Ajentury Rudolfa Okręt

z Berlina, d. 24 Maja 5 Czerwca) 1871 r.

Z BERLINA.	żądają	płacą
Bilety Banku Rosyjskiego.		81½
Weksle na Warszawę		81
" Petersburg 3 tygodn.		90½
" " 3 miesięczny		89⅛
" Londyn 3 "		—
" Paryż 2 "		
" Hamburg 2 "		—
" Wiedeń 2 "		82⅛
Listy Zastawne		71
" "		70⅛
" Likwidacyjne.		55⅝
Obligacje Skarbowe		72
Listy Zastawne Ruskie		85½
5-ta Pożyczka Stieglitza		71⅛
" Rus. Ang. z r. 1870		84¾
" Premiowe " 1864		124¾
" " " 1866		122½
Akcje dróg Żelaznych Wielk. Towarz.		91⅜
" " " Warsz.-Wiedeńskiej		66¾
" " " Bydgowskiej		
" " " Terespolskiej		—
" " " Fabryczno-Łodzkiej		
Obligacje Dr " Warszawsko-Wiedeńskiej		—
" " " Terespolskiej		—
Żyto w miejscu		50½
" na dostawę		51¾
Z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn		123 30
" Paryż		— —
" Hamburg		90 50
Akcje Banku Kredytowego		286 70
" " Anglo-Austr.		244 25
Pożyczka Narodowa		68 90
Lombardy		175 50
Losy z roku 1860		99 80
" " 1864		— —
Z PARYŻA.		
Renta 3%	zd. 13	
Renta Włoska		— —
Akcje Kredytu Ruchomego		— —
Z LONDYNU.		
3% Papiery (Consols)		

Ceny Targowe.

dnia 24 Maja (5 Czerwca) 1871 roku.

RODZAJ PRODUKTÓW		Czetwert rsr.	Czetwert kop.	Korzec od rs.	Korzec od k.	do rs.	do k.
Pszenica — 242 — —	funt.	12	96	6	30	8	10
Żyto — 232 — —	"	7	4	4	35	4	40
Jęczmień 4 i 2 rzędowy		—	—				
Owies		4	16	2	55	2	60
Gryka		—	—	—		—	
Rzepik letni			—				
Rzepak raps zimowy		—	—	—		—	
Siemie lniane							
Groch polny				—		—	
" cukrowy				—		—	
Fasola							
Kasza jaglana							
" jęczmienna				—		—	—
" gryczana gruba		—	—	—		—	
" " drobna		—	—	—		—	
Mąka parowa pszenna 000 pud		—	—	—		—	
" " " 00 "		—	—	—		—	
" " " I "		—	—	—		—	
" " " II "		—	—	—		—	
" żytnia pyt. Nr. 1 i 2		—	—	—		—	
Jarzyny: Kartofle		3	84	2	10	2	40
" Buraki		—	—	—		—	
Okrasa: Masło świeże funt		—	—	—		—	
" " solone pud		—	—	—		—	
Olej rzepakowy pud		—	—	—		—	
" lniany "		—	—	—		—	
Śledzie szkockie beczka		—	—	—		—	
" angielskie "		—	—	—		—	
Siano	pud	—	—	—		—	
Słoma	pud	—	—		20		21½
Drzewo opał. twarde sążeń kubiczne		—	—	—		—	
" " miękie " "		—	—	—		—	
Olej skalny funt		—	—	—		—	

Dowozy: Osią, Koleją i Wisłą.

Pszenicy 500, Żyta 300 Jęczmienia ; owsa 250 korcy

¹) Pszenica wyborowa wyższej wagi płacono rs. —.

Cena Okowity dnia 24 Maja (5 Czerwca).

Hurtowa składowa wiadro od rs. 4 k. 60½ — rs. 4 k. 63½; garniec od rs. 1 k. 50 — rs. 1 k. 51.

Pojedyncza szynkarska garniec od rs. 1 k. 12 — rs. 1 k. 13.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE. КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 3260. *Сѣдлецкое Губернское Правленіе.*

Въ присутствіи Сѣдлецкаго Губернскаго Правленія 14 (26) Іюня с. г. въ 1 часъ по полудни, будутъ производиться торги, посредствомъ запечатанныхъ объявленій, на производство работъ по ремонту дорогъ 1 разряда въ Радинскомъ Уѣздѣ.

Торги начнутся съ опредѣленной по смѣтѣ суммы 1,651 руб. 76 к. сер. Желающіе торговаться обязаны приложить къ своимъ объявленіямъ касовую квитанцію на внесенные въ залогъ деньги въ количествѣ 165 р. 17 к. Объявленія должны быть писаны по ниже приложенной формѣ, четко и безъ подчистокъ, на гербовой бумагѣ въ 70 коп. Подробныя торговыя условія, а равно смѣты предполагаемымъ работамъ, можно разсмотривать въ Сѣдлецкомъ Губернскомъ, или Радинскомъ Уѣздномъ Управленіяхъ, во всѣ присутственные дни.

Форма объявленія.

Симъ заявляю, что желая произвести согласно утвержденной смѣтѣ работы по ремонту дорогъ 1-го разряда въ Радинскомъ Уѣздѣ, за сумму N. (прописью и цыфрами), обязуюсь исполнить въ точности всѣ торговыя условія. Квитанцію N. казначейства во взносѣ залога, въ количествѣ 165 руб. 17 коп. при семъ прилагаю, съ тѣмъ, что въ случаѣ неустойки въ торгахъ, залогъ этотъ будетъ мнѣ возвращенъ на руки, или отправленъ по почтѣ, на мой счетъ (туда то).

Поименовать мѣсто жительства и время подачи объявленія, а затѣмъ подписать имя и фамилію).

Г. Сѣдлецъ, Мая 20 дня 1871 года.
Губернскій Инженеръ, Бентковскій.
1—3 Мл. Дѣлопроизводитель, Крынскій.

N. D. 3280. *Сѣдлецкое Губернское Правленіе.*

Въ присутствіи Сѣдлецкаго Губернскаго Правленія 14 (26) Іюня с. г. въ 1 часъ по полудни, будутъ производиться торги, посредствомъ запечатанныхъ объявленій, на производство работъ по окончанію постройкою Межирѣчьско-Радинской дороги 1 разряда въ Радинскомъ Уѣздѣ.

Торги начнутся съ опредѣленной по смѣтѣ суммы 2,010 р. 13½ к. сер Желающіе торговаться обязаны приложить къ своимъ объявленіямъ касовую квитанцію на внесенные въ залогъ деньги въ количествѣ 201 руб. Объявленія должны быть писаны по ниже приложенной формѣ, четко и безъ подчистокъ, на гербовой бумагѣ въ 70 к. Подробныя торговыя условія, а равно смѣты предполагаемымъ работамъ, можно разсмотривать въ Сѣдлецкомъ Губернскомъ или Радинскомъ Уѣздномъ Управленіяхъ, во всѣ присутственные дни.

Форма объявленія.

Симъ заявляю, что желая произвести согласно утвержденной смѣтѣ работы по окончанію постройкою Межирѣчьско-Радинской дороги 1 разряда въ Радинскомъ Уѣздѣ, за сумму N. (прописью и цыфрами) обязуюсь исполнить въ точности всѣ торговыя условія. Квитанцію N. казначейства во взносѣ залога, въ количествѣ 201 р., при семъ прилагаю, съ тѣмъ, что въ случаѣ неустойки въ торгахъ залогъ этотъ будетъ мнѣ возвращенъ на руки, или отправленъ по почтѣ на мой счетъ (туда то).

Поименовать мѣсто жительства и время подачи объявленія, а затѣмъ подписать имя и фамилію.

Г. Сѣдлецъ, Мая 20 дня 1871 года.
Губернскій Инженеръ, Бентковскій.
Мл. Дѣлопроизводитель, Крынскій.

N. D. 3278. *Плоцкое Губернское Правленіе.*

Симъ объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что 8 (20) будущаго Іюня въ присутствіи Липновскаго Уѣзднаго Управленія, въ 2 часа по полудни, будутъ производиться публичные изустные торги, на отдачу въ трехлѣтнее арендное содержаніе секвестрованнаго за казенныя недоимки частнаго имѣнія Рембелина, Липновскаго Уѣзда, начиная съ 12 (24) Іюня 1871, по тоже число 1874 года.

Торги начнутся отъ суммы 329 руб. 50 коп. годичной арендной платы, независимо отъ обязанности вносить текущія подати, а равно платежи слѣдующіе Кредитному Обществу и будутъ утверждены за лицомъ предложившимъ самую высшую сумму.

Желающіе участвовать въ торгахъ обязаны представить предварительный залогъ въ количествѣ 165 р. наличными деньгами и узаконенныя квалификаціонныя свидѣтельства на право арендованія казенныхъ имѣній.

Лицу неустоявшему на торгахъ, залогъ будетъ возвращенъ сейчасъ, по окончаніи оныхъ, лицо же за которымъ останутся торги, обязано будетъ при контрактѣ, пополнить представленный залогъ до суммы равняющейся годичной арендной платѣ предложенной имъ на торгахъ и годичнымъ податямъ.

Торговыя кондиціи могутъ быть разсматриваемы въ Липновскомъ Уѣздномъ Управленіи и Плоцкомъ Губернскомъ Правленіи во время служебныхъ занятій.

Г. Плоцкъ, Мая 21 дня 1871 года.
1—2 За Совѣтника, (.......)

N. D. 3120. *Правленіе XI Округа Путей Сообщенія.*

Объявляетъ симъ, что 7 (19) Іюня 1871 года. въ двѣнадцать часовъ полудня, произведены будутъ въ общемъ присутствіи Правленія in minus посредствомъ объявленій торги, а 11 (23) Іюня 1871 года, въ двѣнадцать часовъ полудня переторжка, на производство фашинныхъ работъ по р. Вислѣ въ 4-ой Дистанціи, исчисленныхъ 8-ми смѣтами, а именно:

1. При дер. Польской Кемпѣ, на 527 руб. 16¾ к.
2. При дер. Трошинекъ, на 992 р. 14 к.
3. При дер. Антонинская Кемпа, на 552 р. 69¾ к.
4. При дер. Ленгъ Суходольскій, на 787 р. 28 коп.
5. При дер. Добржиковъ, на 1,190 руб. 75¾ к.
6. При дер. Лишино, на 729 р. 12 к.
7. При дер. Бялобржеги, на 1,803 руб. 47¼ к.
8. При дер. Радзивѣ, на 1,295 руб. 19¼ коп.

А всего на 7,877 р. 82¾ коп.

Объявленія могутъ быть поданы на всѣ работы по Дистанціи вмѣстѣ и на каждую отдѣльно работу, въ указанныхъ выше мѣстностяхъ.

Желающіе вступить въ торгъ, обязаны при объявленіи, написанномъ на обыкновенной гербовой бумагѣ, представить свидѣтельство на торговлю, и залогъ равняющійся ⅓ части, а именно, на всѣ работы по Дистанціи 2,626 руб. Отдѣльно на каждую:

1. При дер. Польской Кемпѣ 176 руб.
2. При дер. Трошинекъ, 331 р.
3. При дер. Антонинская кемпа 184 р.
4. При дер. Ленгъ Суходольскій, 262 р.
5. При дер. Добржиковъ, 397 р.
6. При дер. Лишино, 243 руб.
7. При дер. Бялобржеги, 601 р.
8. При дер. Радзивѣ, 432 р.

Залогъ можетъ быть представленъ, наличными деньгами, или кредитными бумагами, считая таковыя по курсу опредѣленному для каждой бумаги Министерствомъ Финансовъ.

Желающіе торговаться могутъ ежедневно за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней, съ 9 часовъ утра, до 3 часовъ по полудни, читать и списывать копіи съ предварительныхъ условій въ Правленіи XI Округа Путей Сообщенія.

Г. Варшава, 15 (27) Мая 1871 года.
Начальникъ Округа,
Генералъ-Лейтенантъ, Шуберскій.
2—3 Начальникъ Канцеляріи, Бенесвичъ

N. D. 2778. *Люблинская Казенная Палата.*

Симъ объявляетъ, что ниже прописанныхъ чиселъ, каждый разъ въ 12 часовъ дня, будутъ производиться въ сей Палатѣ аукціонные торги, на продажу 10 пустопорожнихъ казенныхъ плацевъ въ г. Люблинѣ, отъ уменьшенныхъ на ⅓ часть оцѣночныхъ ихъ суммъ, именно:

а) 31 Мая (12 Іюня) 1871 г. двухъ плацевъ на предмѣстьѣ Сераковщизна подъ № 9, пространствомъ 12 прен., отъ 9 рублей и подъ № 23 (89 прен.), отъ 66 руб. сер. 80 коп.

б) 2 (14) Іюня 1871 г. четырехъ плацевъ на предмѣстѣ Калиновщизна, подъ № 29, (23 прен.), отъ 23 руб.; подъ № 42, (47 пр.) отъ 47 руб.; подъ № 43, (44 прен.), отъ 44 руб. и подъ № 44, (41 прен.), отъ 40 руб. 34 коп.

в) 3 (15) Іюня 1871 г. четырехъ плацевъ при Надстанной улицѣ, подъ бук. А. (70 прен.), отъ 212 руб. 14 коп.; подъ бук. Е, (36 прен.), отъ 108 руб., подъ бук. Ф., (34 прен.), отъ 102 руб. и подъ буб. Г. (35 пр.), отъ 106 руб. 54 коп.

Торги эти будутъ производиться изустно; но дозволяется также неявившимся на торги лицамъ представлять въ Казенную Палату до 12 часовъ дня назначеннаго для торговъ, объявленія въ запечатанныхъ конвертахъ на гербовой бумагѣ 70 копѣечнаго достоинства по прилагаемой у сего формѣ, безъ подчистокъ и подскробокъ, каковыя объявленія будутъ вскрыты по окончаніи изустныхъ торговъ.

Желающіе участвовать въ торгахъ должны предварительно представить вадіальный залогъ въ размѣрѣ ⅒ части назначенныхъ для торговъ суммъ, въ Губернское, или Окружное Казначейство; къ объявленіямъ же въ запечатанныхъ конвертахъ приложить казначейскія квитанціи во взносѣ таковыхъ залоговъ.

Подробныя условія для сей продажи, можно видѣть въ Люблинской Казенной Палатѣ, ежедневно въ присутственное время.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Люблинской Казенной Палаты отъ . . Апрѣля с. г. за N. . . о имѣющихъ производиться торгахъ на продажу (поименовать продаваемый плацъ), симъ заявляю: что обязуюсь купить оный за сумму), (писать сумму цифрами и прописью) съ соблюденіемъ всѣхъ установленныхъ для этой продажи условій.

На представленный временный залогъ въ суммѣ, писать сумму цифрами и прописью), принимаю квитанцію (такого то казначейства).

Настоящее объявленіе писано (такого то числа, мѣсяца и года).

Подписать четко имя и фамилію).

Проживаю (указать мѣсто жительства).

Г. Люблинъ, 30 Апрѣля 1871 года.
Ассесоръ, Влодарскій.
И. д. Старшаго Дѣлопроизводителя, Богославскій.
3—3

N. D. 3106. *Канцелярія Варшавскаго Учебнаго Округа.*

Симъ объявляетъ, что 7 (19) Іюня 1871 года въ часъ въ Канцеляріи Округа, будутъ производиться посредствомъ подачи запечатанныхъ объявленій (in minus) торги на капитальное исправленіе зданія Грубешовской мужской классической прогимназіи по утвержденной на сей предметъ технической смѣтѣ, исчисленной на сумму 14,844 р. 27¾ коп. По распечатаніи объявленій, между лицами представившими оныя будутъ производиться изустные торги, начиная отъ наименьшей предъявленной въ объявленіи суммы.

Залогъ въ обезпеченіе сего подряда назначается въ 3,000 руб. наличными деньгами или процентными бумагами по курсу, установленному для принятія сихъ бумагъ въ залоги по подрядамъ.

Желающіе торговаться могутъ разсматривать смѣту и торговыя условія въ Канцеляріи Округа въ присутственное время.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленій отъ Канцеляріи Варшав. Учеб. Округа я, ниже подписавшійся принимаю на себя исполненіе подряда по исправленію зданія Грубешовской мужской классической прогимназіи на сумму 14,844 рублей 27¾ коп.; уступая, со смѣтныхъ цѣнъ (столько то процентовъ), въ обезпеченіе чего представляю при семъ залогъ въ 3,000 руб.

Постоянное жительство, число и годъ.
Имя и фамилія.

Г. Варшава, 27 Апрѣля 1871 года.
и. д. Правителя Канцеляріи, Никольскій.
3—3 Начальникъ Отдѣленія, Сѣчковскій.

N. D. 2942. *Канцелярія Варшавскаго Учебнаго Округа*

Симъ объявляетъ, что 3 (15) Іюня 1871 года въ часъ въ Канцеляріи Округа, будутъ производиться посредствомъ подачи запечатанныхъ объявленій (in minus) торги на починку половъ, печей и потолковъ, равно какъ на внутреннюю ремонтировку комнатъ нижняго и верхняго этажей въ зданіи Калишской мужской классической гимназіи, по утвержденной на сіи работы смѣтѣ на сумму 8,479 руб. 77 коп.

Залогъ въ обезпеченіе сего подряда назначается въ 1,700 руб. наличными деньгами или процентными бумагами по курсу, установленному для принятія сихъ бумагъ въ залоги по подрядамъ.

Желающіе торговаться могутъ разсматривать смѣту и торговыя условія въ Канцеляріи Округа въ присутственное время.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленій отъ Канцеляріи Варшав. Учеб. Округа я, нижеподписавшійся, принимаю на себя исполненіе подряда по починкѣ зданія Калишской мужской гимназіи на сумму 8,479 р. 77 к.; уступая со смѣтныхъ цѣнъ (столько то процентовъ) въ обезпеченіе чего представляю при семъ залогъ въ 1,700 руб.

Постоянное жительство, число и годъ.
Имя и фамилія.

Г. Варшава, Мая 8 дня 1871 года.
и. д. Правителя Канцеляріи, Никольскій.
Начальникъ Отдѣленія, Сѣчковскій.

N. D. 3146. *Начальникъ Радомской Учебной Дирекціи.*

Симъ объявляетъ, что 7 (19) Іюня 1871 г. въ часъ по полудни, въ зданіи Сандомирской мужской Прогимназіи, будутъ производиться посредствомъ подачи запечатанныхъ объявленій (in minus) торги, на исправленіе зданія Сандомирской мужской Прогимназіи, каковой расходъ исчисленъ по технической смѣтѣ, на сумму 4,122 руб. 87 к. с.

Залогъ въ обезпеченіе сего подряда назначается 800 руб. с., наличными деньгами, или процентными бумагами по курсу, установленному для принятія сихъ бумагъ въ залоги по подрядамъ.

Желающіе торговаться, могутъ разсматривать смѣту и торговыя условія въ канцеляріи Зандомирской мужской Прогимназіи и въ канцеляріи Радомской Учебной Дирекціи въ присутственное время.

Г. Радомъ, Мая 14 дня 1871 года.
2—2 Начальникъ Дирекціи, (. . . . .).

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленій отъ Натальника Радомской Учебной Дирекціи я, нижеподписавшійся, принимаю на себя исполненіе подряда по починкѣ зданія Сандомирской мужской Прогимназіи на сумму 4,122 р. 87 к. с., уступая со смѣтныхъ цѣнъ (столько-то процентовъ), въ обезпеченіе чего представляю при семъ залогъ въ 800 р. с.

Постоянное жительство, число и годъ.

Имя и фамилія.

N. D. 3274. *Начальникъ Нешавскаго Уѣзда.*

На основаніи предписанія Варшавской Казенной Палаты отъ 30 Апрѣля с. г. за № 2823, поставляю во всеобщее свѣдѣніе, что 31 Мая (12 Іюня) с. г., въ 3 часа послѣ обѣда, производиться будутъ торги въ присутствіи Уѣзднаго Управленія, посредствомъ запечатанныхъ декларацій, написанныхъ согласно прилагаемой ниже формѣ, на отдачу въ арендное содержаніе пропинаціи въ казенномъ имѣніи Микановѣ и Сютковѣ, расположенномъ въ гминѣ Любане на время съ 20 Мая (1 Іюня) с. г., по 1 (13) Января 1883 г., т. е. на 12½ лѣтъ, по причинѣ, что нынѣшній арендаторъ отказался сохранить за собою оную аренду эще за 2 полугодіе с. г. Торги начнутся отъ суммы 154 р. нынѣшнимъ арендаторомъ годично уплачиваемой. Желающій торговаться долженъ приложить къ деклараціи квитанцію какого либо казначейства, или городской касы на представленный залогъ равняющійся ¼ части заявленной суммы.

Прочія условія, могутъ быть ежедневно предъявлены въ Уѣздномъ Управленіи, кромѣ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Na zasadzie reskzyptu Warszawskiej Izby Skarbowej, z dnia 30 Kwietnia r. b. Nr. 2823, podaję do publicznej wiadomości, iż w dniu 31 Maja (12 Czerwca) r. b. o godzinie 3-ej z południa, odbywać się będzie licytacja w Zarządzie Powiatu Nieszawskiego przez opieczętowane deklaracje według poniżej zamieszczonego wzoru, na wydzierżawienie propinacji w dobrach skarbowych Mikanowo i Siutkowo położonych, w gminie Lubanie na czas od d. 20 Maja (1 Czerwca) r. b. do dnia 1 (13) Stycznia 1883 roku czyli na lat 12½, z powodu, że dotychczasowy dzierżawca przedłużenia mu rzeczonej dzierżawy jeszcze na pół roku zrzekł się.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 154, jaką dotychczasowy dzierżawca rocznie opłacał. Przystępujący do licytacji, winien dołączyć do deklaracji kwit którejkolwiek Kasy Skarbowej lub miejskiej na złożone vadium wyrównywające ¼ części sumy w deklaracji zaofiarowanej.

Inne warunki mogą być każdodziennie przejrzane w biurze Powiatowem w godzinach biurowych wyjąwszy dni świątecznych i galowych.

Г. Нѣшава, Мая 18 дня 1871 года.

Начальникъ Уѣзда. (.......).

Wzór do deklaracji.

Ja niżej podpisany N. zamieszkały w N. Powiecie N. (jeżeli na wsi) w gminie N. składam niniejszą deklarację, że w skutek ogłoszenia Naczelnika Powiatu Nieszawskiego, z d. 31 Maja 12 Czerwca) r. b. N. zamieszczonego w Dzienniku Warszawskim N. pragnę zadzierżawić propinacją w dobrach skarbowych Mikanowie i Siutkowie, położonych w gminie Lubanie na lat 12½ po sobie idących t. j. od dnia 20 Maja (1 Czerwca) r. b. do dnia 1 (13) Stycznia 1883 r. poddając się wszelkim warunkom i zastrzeżeniom do licytacji ułożonym. Za pomienioną propinacją obowiązuję się płacić rocznie po rs. kop. (napisać liczbą, cyfrą i literami i takową uiszczać półrocznie z góry w dwóch równych ratach t. j. w Czerwcu i Grudniu każdego roku. Świadectwo handlowe na kupca II gildji lub na mieloczny handel posiadam (lub też takowe po utrzymaniu się przy licytacji wykupić deklarację. Na pewność dotrzymania warunków dołączam, kwit Kasy N. z daty N. jako dowód, że vadium wyrównywające ¼ części sumy przezemnie postąpionej w ilości rs. kop. (pisać ilość liczbą i literami) złożyłem, który w razie nieutrzymania się sam odbiorę, lub też proszę mi takowy pocztą na ostatnią stację w N. nadesłać.

Pisałem w N. dnia Maja (Czerwca) 1871 r.

Podpisać imie i nazwisko czytelnie.

Deklaracja taka ma być pisana na stemplu ceny kop. 15 bez poprawek i skrobań a na wierzchu zaadresowana do Naczelnika Powiatu Nieszawskiego w Nieszawie deklaracja do licytacji na propinacją w dniu Maja (Czerwca) 1871 r. odbywać się mającej."

N. D. 3299. *Сѣрадское Уѣздное Управленіе.*

На основаніи распоряженія Калишскаго Губернскаго Правленія отъ 27 минувшаго Апрѣля, за № 799, 8 (20) числа Іюня с. г., съ 11 часовъ утра, производиться будутъ въ присутствіи Сѣрадскаго Уѣзднаго Управленія изустные торги, на отдачу въ 3-хъ лѣтнее арендное содержаніе частнаго имѣнія Богумиловъ, отъ годовой аренды 737 р. 55 к., съ соблюденіемъ условій, которые могутъ быть разсматриваемы въ служебное время въ Уѣздномъ Управленіи. Лица, которыя не представлютъ закономъ опредѣленнаго поручательства, поясненнаго въ условіяхъ аренды, къ торгамъ не допускаются.

Г. Сѣрадзъ, 19 Мая 1871 года.

Начальникъ Сѣрадзкаго Уѣзда, (.....).

N. D. 3270. *Komisarz Kasy Miejskiej III Uczastku.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte, na satysfakcję należności skarbowych i miejskich, ruchomości, a mianowicie: różne meble w dniu 11 (23) Czerwca 1871 r. o godzinie 12 w południe w domu pod Nr. 1381 przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 20 Maja (1 Czerwca) 1871 r.

Gagatnicki.

N. D. 3277. *Казенный Секвестраторъ Нешавскаго Уѣзда.*

Вслѣдствіе предписанія б. Начальника Нешавскаго Уѣзда отъ 18 Мая с. г. № 4033 симъ объявляется для всеобщаго свѣдѣнія, что 10 (22) Іюня с. г. въ имѣніи Бондково, гминѣ тогоже званія въ 10 часовъ утра, будетъ производиться съ аукціона продажа молотильной и винокурной машинъ, по оцѣнкѣ на сумму 1,513 р. 85 коп. Желающіе торговаться должны въ означенномъ срокѣ явиться въ д. Бондково.

Г. Нешава, Мая 19 дня 1871 года

Славинскій.

N. D. 3297. Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Józefy z Walickich hr. Zamojskiej, po Zdzisławie hr. Zamojskim pozostałej wdowy, właścicielki dóbr ziemskich, w mieście Warszawie pod Nr. 472 zamieszkałej, a zamieszkanie prawne w Kaliszu u Adama Chodyńskiego, Patrona Trybunału, w temże mieście Kaliszu mieszkającego, obrane mającej, który subhastację dóbr Kopydłowa popiera, w poszukiwaniu sumy rs. 4,500, z procentem, należącej się od właścicieli pomienionych dóbr Kopydłowa, to jest: a) Władysława, b) Bronisława, c) Stanisława i d) Emilji rodzeństwa Sobolewskich nieletnich, których opiekunami są rodzice ich Antoni i Józefa z Skorzyckich mał. Sobolewscy, w Kopydłowie mieszkający i zamieszkanie prawne mający, zajęte zostały na przymusowe wywłaszczenie, protokułem Komornika Trybunału Kaliskiego Franciszka Roweckiego, w dniu 29 Sierpnia (10 Września) 1869 r. sporządzonym:

DOBRA ZIEMSKIE

Kopydłów i folwark Kopydłówek, w Gubernji Kaliszskiej, Powiecie Wieluńskim położone, z wszelkiemi zabudowaniami, łąkami pastwiskami, propinacją rybołówstwem, polowaniem, czynszami, inwentarzem, i z tem wszystkiem, co całość dóbr stanowi, z wyłączeniem gruntów i zabudowań włościańskich i tego wszystkiego co w moc Najwyższych Ukazów za ich własność przeszło, z nadmienieniem, że folwark Kopydłówek wcielony został do folwarku Kopydłowa, i nateraz już nie egzystuje. Dobra te należą do gminy Naramnice, parafji Raczyna, podlegają jurisdykcji Trybunału Cywilnego w Kaliszu, graniczą na wschód słońca z dobrami Dąbrowa, na południe z dobrami Kurów, na zachód z dobrami Brzoza i Biała, na północ z dobrami Łagiewnika, odległe od miast najbliższych jako to: od miasta powiatowego Wielunia wiorst 6, od miasta gubernjalnego Kalisza wiorst 66, od miasta Złoczewa wiorst 21, od miasta Wieruszowa wiorst 21, od miasta Praszki wiorst 14; pozostają w posiadaniu Antoniego i Józefy małż. Sobolewskich rodziców i opiekunów swych dzieci, jako to: a) Władysława, b) Bronisława, c) Stanisława i d) Emilji, rodzeństwa Sobolewskich, właściciel dóbr Kopydłowa, tamże mieszkających.

Grunta w tych dobrach należą do klasy II i III, a ogólna rozległość całych dóbr sposobem przybliżonym wynosi włók 20 mórg 3 prętów 150 miary nowopolskiej, czyli dziesiatyn 300 na miarę rosyjską, a w szczególności: grunta orne dworskie włók 16, ogrodu owocowego i warzywnego przy dworze mórg 4 pręt 100; pod zabudowaniami dworskiemi i podwórzem mórg 3 pręt 150; łąk włók 3 pręt. 150; pastwisk mórg 3; dróg i wygonów mórg 16 prętów 100; wody mórg 1 pręt. 100 Granice tych dóbr są jawne, oznaczone kopcami, drogami i szerokiemi miedzami, w których żaden kontrowers nie zachodzi, grunta zaś dworskie od gruntów włościańskich, łąk i pastwisk, są rozgraniczone drogą, rowem i miedzą.

W dobrach Kopydłowie znajdują się następujące zabudowania dworskie: dwór o 2 kominach z cegły murowany, szkudłami kryty, obejmuje 5 pokoi, dwie sienie, schowanie, kredens, pod dworem w końcu sklep, a w szczytach są dwa pokoje.

Kuchnia o 1 kominie przy dworze przybudowana z drzewa; przystawka, sionka przy kuchni, kuźniki, kloak, chlewik, gołębnik na słupie w podwórzu, wszystkie te budynki z drzewa stawiane, szkudłami kryte. Dom na wsi z drzewa, słomą kryty, w tym jedna stancja od frontu należy do dworu, a reszta jest uwłaszczona. Dom drugi na wsi, w którym również jedna stancja od tyłu należy do dworu. Stodoła o jednem klepisku z cegły palonej murowana, słomą kryta. Browar z drzewa budowany bez nakrycia, zupełnie zrujnowany, bez użytku stoi i bez żadnych aparatów. Sklep w ziemi z cegły palonej i z drzewa zbudowany, słomą kryty. Studnia w podwórzu, przy tej wiadro z żurawiem. Wozownia i dwa schowania, szopa z drzewa, słomą kryte Sklep do mleka z drzewa i cegły słomą kryty. Stodoła o 3 klepiskach z cegły murowana, w końcu znajduje się spichlerz. Lamus, przy niem są drzwi żelazne z cegły murowany, gontami i słomą kryty. Szopa mała z drzewa pod słomą. Stodoła druga z cegły murowana o dwóch klepiskach w tej jest młockarnia kompletna z kieratem, słomą kryta. Owczarnia, wolarnia i obory z cegły murowane, chlewik i kloak z drzewa, słomą i szkudłami kryte Studnia z żurawiem i wiadrem; dom z drzewa z wystawką o 1 kominie na podmurowaniu gontami kryty; kurniki murowane, w tych jest komin, gontami kryte; kuźnia z drzewa budowana, gontami kryta, w tej wszelkie porządki są własne kowala Józefa Zawadzkiego, który opłaca czynszu rocznie po rsr. 15; chlewy z drzewa stawiane, słomą kryte; dom karczma z drzewa budowana, słomą kryta, o dwóch kominach, w tej szynkuje trunki dworskie Józef Brykczyński za wynagrodzeniem 31%, opłaca czynszu rocznie po rs. 15; dom karczma i stajnia wjezdna przy wiatraku o 1-ym kominie, dom ten w części murowany w części z drzewa a stajnia w słupy murowane wystawiona, słomą kryte, w tej szynkuje trunki dworskie Karol Wierniesz za wynagrodzeniem 31% opłaca czynszu rocznie po rsr 15; obórka i stodółka pod jednym dachem z drzewa budowane, słomą kryte; studnia przy stajni z żurawiem bez wiadra; wiatrak w polu, który dzierżawi Antoni Wardziński i płaci rocznie czynszu po rsr. 75; porządki na wiatraku, 2 kamienie i inne przedmioty, są do gruntu przywiązane, a niektóre są własnością młynarza; cegielnia w polu, lecz żadnej szopy niema, przy tej jest domek w którym strycharz mieszka, z drzewa budowany, słomą kryty; stawek w polu w części zarybiony. Za dworem jest ogród owocowy, warzywny i szkółka drzew owocowych, w ogrodzie inspekta, 4 kwadry zaszklone, ogrodzenia około zabudowań i ogrodu są z żerdzi łupanych.

Na folwarku Kopydłówek jest szynk trunków dworskich, lecz praktykuje się w domu włościanina Kolanek za wynagrodzeniem 31%. Podatki skarbowe i składka ogniowa wynoszą rocznie rs. 527 kop. 83½, a z Kopydłówka kanon płaci się rocznie po rs. 184; o wysiewie, innych szczegółach, oraz inwentarzu gruntowym i stanie zabudowań poucza akt zajęcia, jako też zbiór objaśnień i warunków sprzedaży, które mogą być przejrzane w biurze Pisarza Trybunału w Kaliszu, lub u Adama Chodyńskiego, Patrona Trybunału w Kaliszu, sprzedaż tę popierającego.

Protokuł zajęcia dóbr Kopydłowa doręczony został w kopjach: Pisarzowi Sądu Pokoju w Wieluniu Piotrowi Dąbskiemu, Wójtowi gminy Naramnice Pawłowi Pątkowskiemu, oraz Antoniemu Sobolewskiemu ustanowionemu dozorcy, wszystkim w dniu 18 (30) Kwietnia r. b. Następnie wniesiony do księgi wieczystej dóbr Kopydłowa w Kancelarji Ziemiańskiej w Kaliszu w dniu 9 (21) Czerwca r. b., a do księgi zaaresztowań w biurze Pisarza Trybunału w Kaliszu, w dniu 15 (27) Czerwca t. r. zaregestrowany został.

Sprzedaż dóbr Kopydłowa odbywać się będzie na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu, w miejscu zwykłych jego posiedzeń w pałacu Sądowym przy ulicy Józefiny położonym

Pierwsze ogłoszenie warunków licytacji i sprzedaży na audjencji wspomnionego Trybunału w dniu 18 (30) Sierpnia r. b. o godzinie 10 z rana nastąpiło, drugie dnia 1 (13) Września, a trzecie dnia 15 (27) t. m. i r. i termin do temczasowego przysądzenia tychże dóbr na dzień 10 (22) Listopada r. b. godzinę 10 z rana oznaczony został. Za dobra te ekstrahentka sprzedaży podaje rs. 10,000 i tejże w dniu powyżej oznaczonym za sumę rzeczoną temczasowo przysądzone zostały.

Z mocy wyroku ilacyjnego w Trybunale Cywilnym w Kaliszu w d. 4 (16) Maja 1871 r. zapadłego, termin do odbycia stanowczego dóbr Kopydłowa przysądzenia na d. 25 Czerwca (7 Lipca) 1871 r. godzinę 10 z rana, na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu oznaczony został i w dniu tym licytacja dóbr rzeczonych od kwoty rsr. 10,000 rozpocznie się.

Kalisz d. 4 (16) Maja 1871 r.

Asesor Kolegjalny, J. Migórski.

N. D. 3254. Pisarz Trybunału Cywilnego w Płocku.

W zastosowaniu się do art. 682 K. P. S. podaje do wiadomości, iż na żądanie Wiktorji z Sutkowskich Pabudzińskiej, Jana Nepomucena Pabudzińskiego, Podprokuratora Sądu Kryminalnego w Płocku żony, w asystencji i za upoważnieniem męża czyniącej, czyli obojga małżonków Pabudzińskich, w mieście Płocku zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do całego postępowania subhastacyjnego obierających sobie poprzednio u Ludwika Pawłowskiego Patrona, a teraz u Władysława Rutkowskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Płocku, w temże mieście zamieszkałego, w poszukiwaniu sumy złp. 16,000 czyli rsr. 2,400 z procentem po 5% od dnia 29 Czerwca (11 Lipca) 1869 r. liczyć się winnym, oraz kosztów egzekucyjnych, od Ignacego Pląskowskiego obywatela, jawnego z wykazu hypotecznego właściciela dóbr Głodowo z przyległościami, oraz Mateusza i Ludwiki małżonków Schwartz również hypotecznie zapisanych właścicieli tychże dóbr Głodowa, w pomienionych dobrach Głodowie, w okręgu Lipnowskim położonych, zamieszkałych, protokółem komornika przy Trybunale Cywilnym w Płocku Józefa Lubinkowskiego pod dniem 22 Marca (3 Kwienia) r. b. rozpoczętym, a w dniu 2 (14) Kwietnia t. r. ukończonym, zajęte zostały na sprzedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia:

DOBRA ZIEMSKIE

Głodowo, składające się z folwarków Głodowo i Huta, oraz czterech wsi dawniej zarobnych a teraz uwłaszczonych, Głodowo i Huta z rumunków Głodowo i Szlewo, położonych w gminie Czarne, pod względem administracyjnym w powiecie Lipnowskim, zaś pod względem sądowym w okręgu Lipnowskim położone, w odległości najbliższych miast okręgowego i powiatowego Lipna mili jednej, miasta Dobrzenia nad Wisłą mil 4, dawniej miasta a teraz osady Skempe mil 2, w posiadaniu i zarządzaniu Mateusza i Ludwiki małżonków Schwrtz zostające.

W dobrach tych, a mianowicie na głównym folwarku Głodowo znajdują się następujące zabudowania dworskie: 1. Dom mieszkalny dworski, z drzewa z przystawkami w szczytach z nim złączoneni i z facjatami w dachu od podwórza czyli frontu i od ogrodu, kleńcem pokryty, ze schodkami od frontu drewnianemi, o pięciu pokojach i garderóbce, z których w jednym pokoju są drzwi oszklone na ogród prowadzące; w każdej z przystawek jest po dwie izby, stojące pustkami; pod domem są dwie piwnice murowane do których wchód z przedpokoju, pod jedną zaś z przystawek jest również piwnica murowana z szyją także murowaną do wchodu; z sieni czyli przedpokoju prowadzą schody drewniane na góre pustą. W domu powyższym mieszkają współegzekwowani małżonkowie Schwartz. 2. Dom czyli oficyna murowana po prawej stronie domu wyżej opisanego znajdująca się, dachówką pokryty o czterech pokoikach i kuchni, zamieszkały przez współegzekwowanego Pląskowskiego. 3. Dom czyli oficyna murowana, po lewej stronie dworu będąca, dachówką karpiówką kryty, o czterech izbach, zamieszkały przez ogrodowego i gospodynię, jako służących dworskich. Za domem powyższym. 4. Chlewy z drzewa o pięciu przegrodach, słomą kryte. 5. Kloaka z drzewa, dachówką pokryta. W podwórzu pierwszem. 6. Stajnia i wozownia z dwiema komórkami z drzewa, kleńcem pokryte, w których jeden rog od ogrodu około 26 łokci z cegły murowany. W blizkości tychże. 7. Studnia drzewem wygrodzona z pompą. 8. Gorzelnia łącznie z browarem, z cegły murowane, dachówką karpiówką pokryte, z tyłu których przystawione są dwa budynki, jeden na skład kartofli, a w drugim są urządzone dary czyli lassy drucianne do wyraszczania i suszenia słodu, oraz kilsztok i kilfas z drzewa okute. W gorzelni znajduje się maszyna do palenia okowity, to jest cylinder do pary, dwa kotły i trzy talerze z wężami miedzianemi wmurowanemi i w ogóle ze wszystkiemi do tej maszyny potrzebnemi rurami; a nadto w tejże gorzelni jest parnik do gotowania kartofli i maszyna żelazna z kołem czyli manieżem do mielenia kartofli, oprócz tego zaś trzy kadzie drewniane z żelaznemi obręczami do zalewania roboty. Pod gorzelnią i browarem są sklepy murowane, a w tych znajduje się okseftów wielkich do zlewania okowity dwa. Obok gorzelni. 9. Studnia balami wygrodzona z dwiema pompami i jedną kolbą. Przy gorzelni. 10. Dom czyli oficyna z cegły murowana, dachówką kryta o trzech izbach, pod któremi znajdują się dwa sklepy. Dom ten dawniej był przeznaczony na mieszkanie gorzelanego, obecnie zaś w takowym mieszkają Antoni i Anna z Borowskich małżonkowie Kuźniarscy w procencie od wypożyczonej sumy rsr. 1,000 Pląskowskiemu, do czego mają dodane ogrodu mórg jeden w polu, a to na zasadzie aktu urzędowego przed Eljaszewiczem Rejentem w Lipnie w dniu 19 Kwietnia (1 Maja) 1866 r. zdziałanego. W drugiem siedlisku są zabudowania gumienne. 11. Szopa dla wołów opasów, murowana z cegły słomą pokryta. 12. Szopa druga murowana z cegły, dachem słomianym pokryta, w której urządzona jest maszyna sieczkarnia z manieżem do obrotu maszyny. 13. Owczarnia i spichrz o dwóch komorach w jednym ciągłym budynku z cegły wymurowane, dachem słomianym kryte. 14. Stodoła o trzech klepiskach z drzewa słomą pokryta, w której jest urządzona maszyna młocarnia żelazna z manieżem do obrotu tejże. 15. Stodoła druga także z drzewa o trzech klepiskach, słomą pokryta w której również jest maszyna młocarnia żelazna z manieżem. W środku powyższych zabudowań jest. 16. Studnia wygrodzona drzewem, z żurawiem i drągiem do ciągnienia wody. Zabudowania na wsi położone, do dworu należące są, a mianowicie za bramą dworskiego podwórza. 17. Kuźnia murowana z cegły z kotliną dachówką pokryta. 18. Dom czyli oficyna dla oficjalistów dworskich, murowany z cegły, dachówką karpiówką pokryty. W domu tym jest mieszkań czyli izb 4, z których jedną zajmuje Jan Lagie kowal, mający gruntowe statki dworskie, miech skórzanny, kowadło i szrurbsztak, a inne narzędzia należą do niego; pobiera on zasług od dworu rocznie rs. 60, ogrodu pół morga w polu i ordynarję, to jest żyta korcy 5, pszenicy garncy 8, jęczmienia i grochu półtora korca, owsa korzec, soli garncy 4, oprócz tego pod len i kapustę dwa zagony gruntu i dwie krowy na oborze dworkiej zimą i latem ma prawo utrzymywać, a za to obowiązany odrabiać do dworu wszelką robotę kowalską, reszta mieszkań czyli izb jest opróżniona. Przy domu powyższym są. 19. Chlewy z drzewa, w jednej części dachem słomianym pokryte, a reszta bez dachu. Obok tych chlewów. 20. Kloaka z drzewa deskami pokryta. 21. Dom koszarami zwany o ośmiu izbach z drzewa gontami kryty, w którego dwóch izbach mieszkają służący dworscy, a w czterech innych Zochowski, Dobrowolska wdowa, Srul, Zabicki Andrzej, jako wyrobnicy i z nich każdy posiada po pół morga ogrodu w polu i mieszkanie, a za to obowiązani są odrabiać do dworu po dwa dni w tydzień, dwie zaś pozostałe izby są niezamieszkałe. Przy trakcie z Lipna do Płocka prowadzącym jest. 22. Dom czyli karczma z cegły murowana, dachówką karpiówką kryta, obejmująca w sobie po jednej stronie bramy wjezdnej izbę jedną na wyszynk trunków krajowych, oraz drugą izbę i zachowanie na mieszkanie dla karczmarza, w której to karczmie mieszka Tomasz Karpiński, utrzymujący propinację, z jakiej płaci do dworu rocznie dzierżawy rs. 180, mając dodane do propinacji tej ogrodu w polu morgów 2 i łąki pół morga, dzierżawa z tej karczmy zapłacona do dnia 23 Kwietnia 1871 r. Po drugiej stronie domu tego znajduje się izb trzy, z których w jednej mieszka stolarz Wilhelm Tomaszewski, płacący z mieszkania i półmorgowego ogrodu w polu rsr. 15, a trzecia izba pozostaje pustkami. Wjazd łącznie z karczmą powyżej opisaną pobudowany, z dwiema bramami do zajazdu murowany z cegły, dachówką pokryty, w którym znajduje się tok i drabki.

Siedliska dworskie są następujące: 1) siedlisko na którym dwór oficyny, stajnie i gorzelnia, z placem w pośrodku tych zabudowań będącym od strony ogrodu między oficynami a dworem, murem z cegły, zaś od wsi parkanem w sztachety i w słupy murowane, oraz bramą wjezdną murowaną, osłonione, obejmuje rozległości około morga jednego prętów 150. 2) siedlisko pod zabudowaniami gumiennemi, wyżej opisanemi obejmuje rozległości około morgów 2 prętów 150; 3) siedliska na wsi do dworu należące, na których oficyna murowana, dom koszarami zwany i kuźnia, obejmuje rozległości około morga jednego; 4) siedlisko i plac przy karczmie, obejmuje około morga jednego prętów 20.

Ogrody dworskie są takie: 1. Ogród owocowy po za domem dworskim będący, w kwatery urządzony, od strony podwórza budowlami i w części murem, zaś od pola płotem z drągów i płotem z desek w słupy osłoniony, w którym są drzewa urodzajne jako to: gruszki, śliwki, jabłonie i wiśnie w ilości sztuk około 350, w ogrodzie tym urządzony jest pszczólnik; płotem z desek w słupy ogrodzony, w ktorym koszek z pszczołami 7, ogród ten obejmuje rozległości około mórg 3, na wsi do dworu należące. 2. Ogród warzywny położony przy zabudowaniach gumiennych i pod nad rowem obejmuje około mórg 1. 3. Ogród drugi położony przy drodze na wieś idącej do rowu, ciągnący się pomiędzy ogrodami uwłaszczonych włościan, obejmuje około prętów 120.

Grunta orne folwarczne pod względem gospodarczym podzielone są na trzy pola, to jest: ozimne, w którem wysiano żyta około korcy 36, a reszta pola ozimnego, całe jarzynne i ugorowe pozostają odłogiem. W pośród tych gruntów od strony młyna znajduje się cegielnia do wyrabiania cegły, gdzie jest tylko piec murowany do wypalania cegły o trzech paleniach, dachem z dranic pokryty. Grunta powyższe położone są pod granicą wsi Skempego, wsi Karnkowa, uwłaszczonych włościan Rumunków Głodowa, oraz pod granicę folwarku Huta i z temiż gruntami stykają się, z których to gruntów wyłącza się kawał gruntu mórg 3 przy cegielni położony, wraz z chałupą, jako do uwłaszczonych włościan Wolfszlegra i Marszałka należący. Grunta te wraz z placem, na którym znajduje się piec do wypalania cegły i plac do kopania gliny, obejmujące około mórg 1006.

W granicach dóbr Głodowa na strudze z pól od wsi Głodowa do strugi miasta Lipna płynącej, znajduje się osada młynarska, w której są następujące zabudowania: a) młyn wodny z drzewa, dranicami pokryty, o jednym kominie i ganku, gdzie znajdują się: koło wodne, koło paleczne, dwa kamienie wierzchni i spodni z koszem i skrzyniami do mąki, śluzy do upustu wody i inne potrzebne narzędzia, b) dom dla młynarza z drzewa, słomą kryty, obejmujący izbę jedną, alkierz i zachowanie, c) stodoła z drzewa słomą pokryta, d) stajnia z drzewa słomą pokryta, e) szopa z drzewa słomą pokryta. Do młyna tego należy gruntu z siedliskami i ogrodami, oraz kawałkiem boru sosnowego, około mórg 30. Staw przy tymże młynie będący, obejmuje około mórg 2, pr. 150. Powyższą osadę młynarską posiada Jan Thime prawem wieczystej dzierżawy na zasadzie kontraktu urzędowego pod dniem 6 Grudnia 1815 r. zeznanego po rs. 45, z obowiązkiem wypełniania mlewa do dworu, prawem wolnego rybołówstwa na stawie do dworu i wydania dworowi corocznie jednego wieprza karmnego.

Łąki dworskie w pośrodku gruntów wyżej opisanych wraz z łąką zwaną Olszowa będące i z temiż grutami stykające się, obejmują około mórg 80. Łąki po nad strugą będące w miejscach zwanych Stepy pod Lipnem w rogu granicy Karnkowa i Wierzbicka będące i z temiż granicami stykające się, obejmują około morgów 13.

Nieużytki stanowią: trakt publiczny przez zajęte grunta przechodzący, droga do Huty, do Karnkowa i inne pomniejsze drogi, oraz rowy, które obejmują około mórg 10, grunta nieużyteczne po nad strugą w miejscach wzgórzystych, po wyciętym lesie, odłogiem leżące, w części jeszcze krzewiną i młodocianą sośniną zarosłe, stykające się ze strugą i gruntami folwarku Głodowa, ciągnące się od granicy Skempego do osady młynarskiej, w jakiej to przestrzeni jest także grunt czyli miejsce, w którem dawniej było kopanie torfu, obejmują około morgów 40.

Kanalik w ogrodzie owocowym obejmuje około prętów 50, a sadzawka za gorzelnią około prętów 60.

Las sosnowy od strony granicy Karnkowa w miejscu zwanem Szoniec i przy gruntach folwarcznych Głodowo, oraz w bliskońci osady młynarskiej położony, obejmuje około mórg 10, las olszowy, brzozowy i sosnowy położony przy olszowej łące, obejmuje około mórg 6, bór sosnowy w części budulcowy i w części młodociany do dóbr Głodowa należący, położony za folwarkiem Huta i przy gruntach uwłaszczonych włościan rumunków Głodowa, z gruntami folwarku Huta i gruntami tychże włościan stykający się obejmuje około mórg 95.

Ogólną zatem rozległość folwarku Głodowa po wyłączeniu gruntów do uwłaszczonych włościan należących wynosi około mórg 1303 pr. 100, czyli włók 43 mórg 13, pr. 100 miary nowopolskiej.

Zabudowania na wsi całkowicie do uwłaszczonych włościan należące stanowią: a) chałup z drzewa pobudowanych, dachem słomianym krytych 15, b) stodół przy tychże chałupach, także z drzewa postawionych słomą krytych 7, grunta zaś do tychże włościan należące mianowicie w siedliskach i grodach przy zabudowaniach, niemniej grunta orne w stronę pod Lipno i pod Wierzbick, tudzież łąki po nad strugą, obejmują ogólnej rozległości mórg 43, prętów 164½.

B. Folwark Huta w granicach dóbr Głodowa będący, posiada następujące zabudowania dworskie: 1. Dom mieszkalny, zwany stary dwór z drzewa słomą pokryty o 4 izbach, w którym mieszkają: a) Jakób Wolenberg wyrobnik mający jedną izbę, ogrodu w polu mórg 1 i płacący z tego do dworu w Głodowie rocznie rs. 18, b) Ferdynand Szlak, również wyrobnik, płacący za jedną izbę i mórg 1 ogrodu w polu, do dworu w Głodowie rocznie rs. 16, c) Piotr Zemroch płacący za toż samo rs. 18 rocznie, czwarta izba stoi pustkami. 2. Dom drugi nowo-pobudowany jeszcze nieukończony, z drzewa dachówką pokryty, w którego połowie są 2 izby, a drugą połowa nieskończona, niezamieszkany przez nikogo. Zabudowania gumienne stanowią. 3. Stodoła z drzewa w słupy murowane z cegły pobudowana o dwóch klepiskach słomą pokryta. 4. Stodoła druga o trzech klepiskach z drzewa pobudowana dachem słomianym pokryta. 5. Owczarnia, stajnia i szopa w jednym ciągłym budynku z cegły wymurowane, dachem słomianym pokryte. 6. Studnia balami wygrodzona z żurawiem i drągiem do ciągnienia wody.

Siedlisko na którem dwa domy, stodoły, szopa i owczarnia, oraz place pod zabudowaniami i w pośród zabudowań będące, obejmują około mórg 1, pr. 150.

Ogród przy starym dworze i przy gruntach uwłaszczonych włościan położony, w którym znajduje się drzewek owocowych rodzajnych to jest gruszek i jabłoni sztuk 33, obejmuje rozległości około mórg 1, pr. 20.

Grunta orne folwarczne po wyłączeniu z nich gruntów do uwłaszczonych włościan wsi Huty należących, bez zasiewu będące położone pod lasem do dóbr Głodowa należącem, pod granicą wsi Suradówka i gruntami ornemi folwarku Głodowa, obejmują przybliżonej rozległości około mórg 300.

Łąki do tego folwarku należące i w pośród gruntow ornych folwarcznych będące, obejmują około mórg 35.

Ogólna więc rozległość folwarku Huta wynosi około mórg 337 pr. 170, czyli włók 11, mórg 7, pr. 170 miary nowopolskiej.

Zabudowania na folwarku Huta całkowicie do uwłaszczonych włościan należące, stanowią: a) chałup z drzewa dachem słomianym krytych 6, b) stodół także z drzewa postawionych, słomą krytych, każda o jednym klepisku. 9. Grunta do włościan tych należące, w pośród gruntów ornych folwarcznych z kawałkiem gruntu kapuśnikiem zwanego, położone i z niemi stykające się, wraz z siedliskami i ogrodami przy chałupach będącemi, obejmują rozległości mórg 31, pr. 284. Włościanie ci nadto mają mieć przyznane w granicach folwarku Głodowa po nad strugą łąk około mórg 9, pr. 200, tym sposobem ogólna rozległość gruntów, łąk, siedlisk i ogrodów na folwarku Huta do uwłaszczonych włościan należących wynosi około mórg 41, prętów 184.

Folwark Huta styka się z gruntami uwłaszczonych włościan rumunków Głodowo na południe, a na północ z gruntami folwarku Głodowo.

C. Od strony granicy rumunków Czarne, w granicach dóbr Głodowa, gdzie dawniej istniały rumunki zwane Szlewo, utworzony został nowo-erygowany folwark bez nazwy, na którym znajdują się: 1. Dom z drzewa ze ścianami czyli fachami z cegły palonej w pruski mur wystawiony, dachem słomianym pokryty, o 4 izbach; 2. stodoła o dwóch klepiskach z drzewa deskami obita, słomą poszyta; 3. szopy i stajnie w jednem ciągłem zabudowaniu, z drzewa słomą pokryte.

Grunta do folwarku tego nalażące są w jednym kawałku ziemi i obejmują z siedliskami i łąkami, oraz nieużytkami około morgów 90 czyli włók 3 miary nowopolskiej i stykają się: na wschód z granicą wsi Baldowa, na południe z gruntami folwarku Huta i granicą dóbr Czarnego, czyli rumunkami tychże dóbr Czarne.

Folwark ten według kontraktu przed Rejentem Wałęckim w Lipnie, w dniu 10 (22) Listopada 1867 roku przez małżonków Schwartzów zeznanego, na lat 9, poczynając od d. 23 Kwietnia 1868 roku wydzierżawiony został i pozostaje w dzierżawnem posiadaniu Tomasza i Marjanny małżonków Kowalskich, oraz Marjana Kowalskiego, za umówioną sumę rsr. 120 rocznie, którą za lat 5 w ilości rs. 720 przy tymże kontrakcie małżonkom Schwartzom z góry zapłacili i na pewność dotrzymania warunków kontraktu sposobem kaucji sumę rsr. 500 tymże małżonkom Schwartzom złożyli; we dług warunków tego kontraktu dzierżawcy, grunta zadzierżawione tak jak je zastali, bez żadnego zasiewu ani uprawy, przy ekspiracji kontraktu pozostawić zobowiązali się.

D. W granicach dóbr Glodowa od strony granicy Suszewa, za borem i od strony folwarku Huta, na rumunkach Glodowskich zwanych, znajdują się: 1. Osada zwana Szlewo obejmująca dawniej około morgów 65, z której to rozległości odjęty został kawał gruntu około morgów 27 i rozdany włościanom uwłaszczonym, na jakim to gruncie, jako nowo uwłaszczonym znajduje się chalup z drzewa wystawionych słomą krytych tylko 3, pozostały zaś grunt w ilości morgów 35, należy do dworu i obejmuje w gruncie ornym, siedlisku i łąkach około morgów 32; w pośród grutu tego jest jeziorko zarybione mające powierzchni około morgów 3 i należy do dworu. Na osadzie powyższej znajdują się zabudowania: a) chalupa z drzewa dachem słomianym pokryta, o jednej izbie z alkierzem w połowie, a w drugiej połowie stajnia dla koni; b) stodoła z drzewa słomą pokryta; c) szopa i chlewy z drzewa, ze ścianami z gliny w kotwice, słomą pokryta. Osadę tę według kontraktu prywatnego z Pląskowskim dziedzicem w dniu 5 Kwietnia 1861 roku sposobem zastawy posiadał Walenty Janowicz na lat 9 od S-go Wojciecha 1861 r. do tegoż dnia 1870 roku, w procencie od wypożyczonej sumy rsr. 900 i za dopłatą rocznie po rsr. 60, a po ekspiracji tego kontraktu, z powodu niewypłacenia sumy zastawnej, zastawa za umową ustną z Ignacym Pląskowskim zawarta, przedłużoną została na dalsze lata, aż do czasu powrócenia sumy zastawnej. W bliskości powyższej osady na rumunkach Głodowo przy drodze do Lipna idącej, znajduje się.

2. Osada karczemna do dworu nalożąca, obejmująca gruntu ornego z siedliskiem około morgów 2, na której jest: dom czyli karczma z drzewa słomą pokryta, obejmująca w jednej połowie izbę na wyszynk i alkierz, a w drugiej połowie stajnię dla koni; w domu tym mieszka Michał Rajch, dzierżawić mający propinacją od małżonków Schwartz z gruntem i z tego opłaca do dworu rocznie rs. 80 w kwartalnych ratach.

Rumunki Głodowo do uwłaszczonych włościan należące, przy granicy dóbr Czarne położone, stanowią: kawał gruntu obejmować mogący około morgów 10, dawniej do dworu należący, z którego wydzielono dwom włościanom na uwłaszczenie morgów 6, kazdemu po morgów 3, z których jeden pobudował na gruncie tym chałupę i stodołę z drzewa słomą pokryte, a drugi tylko chałupę z drzewa słomą krytą, pozostała zaś reszta tego gruntu to jest morgów 4, oddaną została na szkołę gminy Czarne. Dalsze rumunki Głodowskie są przy lesie, należały dawniej do dworu, a teraz są uwłaszczone dla trzech osadników, którzy mają w gruncie ornym i siedliskach gruntu rozległości w ogóle morgów 67, a każdy z nich na swej osadzie ma chałupę, stodołę i szopę, wszystko z drzewa pobudowane, dachem słomianym pokryte.

Oprócz wyżej wymienionych rumunków, znajdują się jeszcze osady czyli rumunki zwane Głodowskie w stronę pod Lipno, dawniej do dworu należące, a obecnie do uwłaszczonych włościan i te mają rozległości w ogóle morgów 173, zostają one w posiadaniu sześciu włościan, z których każdy ma zabudowania gospodarskie, to jest chałupę, stodołę i szopę, wszystko z drzewa pobudowane, dachem słomianym pokryte.

Wreszcie znajdują się jeszcze rumunki Głodowskie, położone także pod granicę miasta Lipna, dawniej do dworu należące i w zastawie będące, obecnie zaś 24 uwłaszczonym włościanom rozdane, obejmujące gruntu morgów 88; z pomiędzy włościan tych trzech mają na osadach swych czyli rumunkach zabudowania, to jest każdy z nich chałupę, stodołę i szopę, wszystko z drzewa dachem słomianym pokryte, czterech tylko same chałupy z drzewa pobudowane, słomą kryte, a inni żadnych zabudowań dotąd nie postawili.

Rumunki powyższe Glodowa stykają się: na zachód z granicą miasta Lipna, na południe z wsią Suszewem, na wschód z granicą dóbr Czarnego, a na północ z gruntami folwarcznemi, oraz lasem dóbr Głodowa.

Całe dobra Głodowo z folwarkiem Huta, folwarkiem bez nazwy, oraz rumunkami Głodowo, Huta i Szklewo zwanemi, stałych granic pomiędzy sobą nie mają, stykają się zaś i graniczą: na wschód z wsią Wierzbickiem Zielińskiego, na południe z dobrami Czarne Pląskowskiego i z wsią Klokockiem sukcesorów Sumińskiego, oraz Suszewem, na zachód z gruntami miasta Lipna, a na północ z Karnkowem Karnkowskiego, własnemi.

W tyle razy rzeczonych dobrach Głodowo z przyległościami, uwłaszczeni włościanie mają rozmaite służebności, jako to: pasania bydła na folwarcznych ugorach, rżyskach i łąkach po sprzęcie siana, z wyłączeniem wolowników i miejsc zasianych koniczyną, pasania świń i gęsi na ugorach i rżyskach, zbierania na opał suszu i leżaniny, obłamywania kulką niskich sęków i kopania pni z używaniem siekiery, otrzymywania na reperację budowli z lasów właściciela drzewa w miarę potrzeby, otrzymywania żerdzi na reperację płotów, zbierania chojny na pościelkę i t. p., w wykazie hypotecznym pomienionych dóbr wyszczególnione.

Z dóbr Głodowa z przyległościami, opłaca się podatków do Kasy Powiatu Lipnowskiego rocznie w ogóle rs. 1,312 kop 64½, zaległość zaś w podatkach tych wynosi w ogóle rs. 1,065 kop. 64.

Kopję protokułu zajęcia doręczono: 1. Ludwikowi Siniarskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Lipnie; i 2. Franciszkowi Napiorkowskiemu, Wójtowi Gminy Czarne, pierwszemu w dniu 15 (27) Kwietnia r. b, a drugiemu w dniu 16 (28) Kwietnia t. r.

Akt zajęcia wniesiono do księgi wieczystej dóbr ziemskich Głodowo z przyległościami, w Okręgu Lipnowskim położonych, dnia 23 Kwietnia (5 Maja) r. b., a do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału utrzymywanej, dnia dzisiejszego.

Pierwsze ogłoszenie zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, przygotowanych do sprzedaży w drodze przymuszonego wywłaszczenia dóbr Głodowo z przyległościami, w Okręgu Lipnowskim położonych, odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Płocku o godzinie 10 ej z rana, w dniu 22 Czerwca (4 Lipca) 1871 r.

Płock dnia 4 (16) Maja 1871 roku.

Asesor Kolegjalny, A. Bielski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Płocku.

Płock dnia 4 (16) Maja 1871 roku.

Asesor Kolegjalny, A. Bielski.

N. D. 3285. Patron przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu.

Zawiadamia, iż dobra Rząśnia w okręgu Noworadomskim, gubernji Petrokowskiej położone składające się z wsiów: Rząśnia i Zary i Rychłowiec, oraz folwarków Rząśnia, Brutus i Trzcinnica wraz z inwentarzem żywym i martwym do gruntu przywiązanym, sprzedane będą przez publiczną sądową licytację w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Kaliszu, przed delegowanym Sędzią tegoż Trybunału Franciszkiem Sulimierskim. Należą one prawem własności SS-rów Adolfa Trzcińskiego a mianowiciej: do Kazimierza i Marji Trzcińskich w opiece głównej Bolesława Trzcińskiego właściciela dóbr Cisowy w tychże zamieszkałego, w opiece zaś przydanej Bolesława Gołembowskiego właściciela dóbr Biały w tychże zamieszkałego, zostających, oraz do usamowolnionej Józefy z Trzcińskich Artura Smoleńskiego obywatela małżonki przy asystencji tegoż jako męża i kuratora działającej, w Petrokowie wraz z mężem zamieszkałej. Obszerność dóbr wynosi włók 73, mórg 15 pr. kwadr. 291 szacunek taksą wynaleziony i od którego licytacja rozpoczynać się będzie wynosi rs. 69,067 kop. 45. Przedaż popiera podpisany Patron u którego wszelkie objaśnienia i warunki licytacyjne, przejrzane być mogą.

Przygotowawcze przysądzenie odbytem będzie w d. 22 Maja (3 Czerwca) 1871 r. o godzinie 3 z południa.

Kalisz d. 12 (24) Kwietnia 1871 r.

Jan Daniel Wojciechowski.

W d. 22 Maja (3 Czerwca) 1871 r. odbył się termin przygotowawczego przysądzenia dóbr Rząśnia na który z licytantów nikt się nie zgłosił. W d. 11 (23 Czerwca) 1871 r. o godzinie 3 po południu odbędzie się stanowcze przysądzenie tychże dóbr.

Kalisz d. 22 Maja (3 Czerwca) 1871 r.

Jan Daniel Wojciechowski.

N. D. 3276. Pisarz Trybunału Cywilnego w Suwałkach.

W zastosowaniu się do art. 682 K. P. S. podaje do wiadomości, iż na żądanie Sylwestra Kajrysa ze służby utrzymującego się we wsi Bardowskie gminie Giże Powiecie Wołkowyżskim zamieszkałego, a zamieszkanie prawne co do tego interesu u Henryka Zabłockiego Patrona Trybunału w Suwałkach mieszkającego obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 312 kop. 50 z procentem prawnym od dnia 10 (22) Lipca 1865 roku i kosztów prawnych od Kazimierza Kajrysa właściciela osady rolnej we wsi Wizajdy gminie Gize Powiecie Wołkowyżskim zamieszkałego, protokółem Antoniego Szymanowskiego Komornika przy Sądzie Pokoju w Marjampolu sporządzonym w dniu 22 Maja (3 Czerwca 1870 r., w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

O S A D A

Rolna we wsi Wizajdy pod Nr. 6 w gminie Giże Powiecie Wołkowyżskim, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Kalwarji Gubernji Suwałkskiej położona, do własności egzekwowanego dłużnika należąca, około mniej więcej morgów nowopolskich 40 gruntu zawierająca, a składająca się z następujących budowli:

a) Z pół domu drewnianego bez podmurowania i komina słomą krytego.

b) Z chlewa drewnianego słomą krytego.

Wieś Wizajdy w której znajduje się osada zajęta, położona jest od miasta powiatowego Wołkowyszek o milę jedną, od m. powiatowego Marjampola o mil dwie, a od miasta gubernjalnego Suwałk o mil 10.

Z Osady zajętej łącznie ze składką ogniową opłaca się rocznie podatków rs. 30 kop. 82.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej osady znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Henryka Zabłockiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Suwałkach, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w kancelarji Pisarza rzeczonego Trybunału złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. Egzekwowanemu dłużnikowi.
2. Szymonowi Lewickiemu Wójtowi gminy Giże na ręce Józefa Sawickiego Pisarza gminnego w dniu 16 (28) Stycznia 1871 r.
3. Wsiewołodowi Smielskiemu Naczelnikowi Powiatu Wołkowyżskiego na ręce Franciszka Mieczkowskiego urzędnika w dniu 15 (27) Stycznia 1871 r.
4. Zygmuntowi Mocarskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju w Kalwarji na ręce Bronisława Adamowicza Podpisarza tegoż Sądu w dniu 18 (30) Stycznia 1871 r.

Zajęcie dokonane o jakim mowa w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na publicznej audjencji Trybunału Cywilnego w Suwałkach w miejscu zwykłych posiedzeń o godzinie 10 z rana dnia 14 (26) Kwietnia 1871 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Henryk Zabłocki Patron przy tutejszym Trybunale.

Suwałki d. 9 (21) Lutego 1871 r.

Wierzbicki.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Suwałkach.

Suwałki d. 9 (21) Lutego 1871 r.

Wierzbicki.

Po odbyciu trzech publikat zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, termin do przygotowawczego przysądzenia powyższej osady w Wizajdach oznaczony na dzień 28 Czerwca (10 Lipca) 1871 r. godzinę 10 rano, który odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Suwałkach.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 750.

Suwałki d. 13 (25) Maja 1871 r.

Wierzbicki.

волено Цензурою. w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego. Redaktor, P. Weinberg.